F.1561/61 Egz. Obow. Regionalny w.8/64

WYD. AB CENA 50 GR

Z CZYTELNIKAMI DLA CZYTELNIKÓW PRASA KURIER szczeciński

ROK XVII 24. VII 61 r. Nr 172 (5285)

Jurij i młodość

Pływacki wyczyn Grissoma przyćmił... efekty kosmicznego lotu z przeszkodami

NOWY JORK PAP. Podczas lotu Virgila Grissoma, który 21 bm. dokonał próby lotu kosmicznego, będącego w ogólnych zarysach powtórzeniem lotu Sheparda nie wszystko udało się tak, jak zaplanowano. Zasobnik, w którym znajdował się Grissom, po wodowaniu zatonął i już wiadomo, że nie da się go wydobyć z 9-kilometrowej głębiny.

Również podczas 15-minutowego lotu nie wszystko poszło składnie. Shepard, który utrzymywał z ziemi łączność z Grissomem, odebrał w pewnej chwili od Grissoma wiadomość: „Nie jestem w zbyt dobrej formie". Grissom zawiadomił również Ziemię, że ma pewne trudności z obsługą instrumentów pokładowych. W czasie opadania pojemnika na spadochronie, Grissom zauważył ponadto parunastocentymetrową dziurę w spadochronie. Gdy pojemnik znajdował się już w wodzie i Grissom, przygotowując się do przechwycenia przez helikopter, wyciągnął zatyczkę bezpieczeństwa z klapy w pojemniku, zaopatrzonej w 70 zamków otwierających przez umieszczone przy każdym z nich ładunki wybuchowe — które ponadto miały odrzucić klapę na kilkadziesiąt metrów — nastąpił wybuch i klapa przedwcześnie została odrzucona. Grissom zdążył się wydostać na zewnątrz dzięki temu, że uprzednio odwiązał unieruchamiające go pasy. W stroju kosmonauty(!) musiał przepłynąć kilkadziesiąt metrów, nim wyciągnął go z wody helikopter.

W kraju i za granicą

UROCZYSTE OBCHODY 17 rocznicy Odrodzenia Polski

WARSZAWA PAP. Jak co roku cała Polska obchodziła Święto Odrodzenia w atmosferze radości z dokonanych osiągnięć i ufności w dalszy rozwój kraju. Centralna akademia w Katowicach z udziałem przedstawicieli najwyższych władz partyjnych i państwowych, oraz wielki zlot młodzieży w Zielonej Górze, na który przybył major Jurij Gagarin — stanowiły najmocniejszy akcent tegorocznych obchodów.

JAK CO ROKU dzień 22 lipca był dniem oddania do użytku szeregu obiektów przemysłowych, dróg i mostów, szkół i placówek kulturalnych, nowych agromówek, obiektów i urządzeń sportowych. Jak co roku odbyło się tego dnia wiele uroczystości — odsłonięcia tablic pamiątkowych i pomników, zjazdy, zloty młodzieżowe, spotkania itp. Wszędzie, mimo niesprzyjającej pogody, odbyły się liczne zabawy i imprezy.

ŚWIĘTO 22 LIPCA ZA GRANICĄ

MOSKWA PAP. Oprócz centralnych uroczystości w Moskwie także i w innych miastach Związku Radzieckiego odbyły się w związku z 17 rocznicą Odrodzenia Polski uroczyste akademie i wieczory.

• • •

PEKIN PAP. Ponad tysiąc osób przybyło na przyjęcie wydane przez ambasadora PRL w Pekinie Jerzego Knothe. W przyjęciu wzięli udział m.inn. wiceprzewodniczący ChRL, członek Biura Politycznego KPCh — Tung Pi-wu, wiceprzewodniczący stałego Komitetu Ogólnochińskiego Zgromadzenia Przedstawicieli Ludowych Kuo Mo-żo i Li Wei-han.

• • •

PRAGA PAP. Codzienna prasa czechosłowacka z 22 bm. zamieściła w związku ze świętem państwowym Polski artykuły okolicznościowe o Polsce, mapy i ze stawienia ilustrujące rozwój naszego kraju w ciągu 17 lat, artykuły o polskiej nauce i kulturze, oraz rozwoju współpracy polsko-czechosłowackiej.

WASZYNGTON PAP. Z okazji święta narodowego ambasador PRL w Waszyngtonie Edward Drożniak wydał w salonach ambasady przyjęcie, na które przybyło około 400 osób.

Wśród obecnych znajdowali się członkowie rządu, doradcy prezydenta, senatorowie i kongresmani, przedstawiciele kultury i prasy, przemysłu i handlu, oraz liczni reprezentanci korpusu dyplomatycznego. Na przyjęcie przybył również bawiący w USA wicepremier Rumuńskiej Republiki Ludowej, Moghioros.

• • •

BERLIN ZACHODNI PAP. Z okazji Święta Odrodzenia, szef misji wojskowej PRL w Berlinie zachodnim, minister pełnomocny Władysław Tykociński, wydał przyjęcie, na które przybyło kilkuset gości, m.in. zastępca dowódcy jednostek radzieckich czasowo stacjonujący w NRD, przedstawiciele misji wojskowych amerykańskiej, angielskiej, francuskiej, oraz szef czechosłowackiej misji wojskowej.

Ponad 650 zabitych - oto krwawy bilans 3 dni walk w Bizercie

Pomimo przerwania ognia atmosfera nie została ROZŁADOWANA

PO PRZERWANIU OGNIA w zniszczonym, zmasakrowanym mieście Bizerta przez wnicy stoją z bronią u nogi na swych pozycjach. Wojska francuskie mają w swych rękach wszystkie europejskie dzielnice miasta dominujące nad kanałem i wszystkimi urządzeniami bazy lotniczo-morskiej. Zolnierze tunezyjscy zajmują dzielnice arabskie Bizerty, Casbah i Medina. Obydwie te dzielnice stanowią w sumie około połowę miasta i liczą około 15 tys. mieszkańców.

NA ULICACH BIZERTY i na drogach wiodących do tego miasta — informuje Agencja Tunezyjska TAP — leżą stosy trupów. Korespondent Agencji Reutera, któremu udało się wczoraj przedostać do arabskich dzielnic Bizerty, stwierdza, że wiele trupów żołnierzy i cywilów tunezyjskich ma na piersiach wypalone żelazem godło Tunezji. Jest to dzieło znanych ze swych okrucieństw spadochroniarzy i członków Legii Cudzoziemskiej „zaprawionych" w wojnie algierskiej.

Według ostatnich wiadomości podanych przez Radio Tunis, w samej Bizercie zginęło ok. 670 ludzi, a ponad 1.155 zostało rannych.

KOMENTARZ AGENCJI France Presse nie pozostawia żadnych wątpliwości co do zamiaru strony francuskiej utrzymania się na zdobytych pozycjach wbrew uchwałom Rady Bezpieczeństwa. AFP tłumaczy to „konieczności zapewnienia obrony Bazy w Bizercie". Paryski korespondent PAP stwierdza, że pomimo przerwania ognia w rejonie Bizerty atmosfera nie została rozładowana.

NAJLEPSI w budownictwie

— NIE oddam chłopaków nikomu i basta — denerwuje się kierownik budowy — Stanisław WIELOGÓRSKI, ilekroć dyrektor przed siębiorstwa proponuje, by przerzucić brygadę Zdzisława Głowackiego na inny odcinek. — Robota z nimi idzie jak z płatka. Polowa kłopotów odpada. Wychowali się u mnie, więc dlaczego kto inny ma zbierać korzyści?

PEWNO, taką brygadę każdy chciałby mieć. Pracy pilnują. Wszyscy się uczą w szkołach ogólnych albo zawodowych. Z miesiąca na miesiąc polepszają swe kwalifikacje. Więc robota idzie — normy są przekraczane, a i zarobki rosną.

Brygada Z. Głowackiego powstała w styczniu br. Jest ich 11. Pracują na budowie w SPBM—1. Tworzą grupę kompleksową złożoną z rzemieślników różnych specjalności. Pomagają sobie nawzajem i uzupełniają się, tak, że o przerwach w pracy nie ma mowy. Z początku wcale nie było łatwo. Nie mogli się zgrać. Pokonali jednak wszystkie trudności. Na 22 lipca brygadzie przyznany został tytuł Brygady Pracy Socjalistycznej — przez Komitet Wojewódzki ZMS i Zarząd Okręgowy Związku Zawodowego Pracowników Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych — na wniosek dyrekcji i samorządu robotniczego przedsiębiorstwa.

Miło być najlepszym wśród dużej gromady. W woj. szczecińskim istnieje ponad 1.000 brygad młodzieżowych, ale tytuły BPS osiągnęły zaledwie 22. W budownictwie są trzy, w tym brygada Z. Głowackiego jako jedyna w SPBM—1 i dwie w SPBP.

Kto następny? (B)

RZYMIANIE na szczecińskim ZAMKU

WIELKIM sukcesem artystycznym zakończył się galowy koncert Akademickiego Chóru Uniwersytetu w Rzymie w sali Kameralnej Zamku Książąt Pomorskich w Szczecinie. Recenzję z tego wydarzenia artystycznego dużego formatu zamieścimy w jednym z najbliższych numerów „KURIERA". (c)

Władza i TY

SPRAWY DNIA CODZIENNEGO czyli aktualne problemy gospodarki komunalnej

„Kurier" rozmawia z wiceprzewodniczącym Prez. MRN — **Eugeniuszem Gałką**

BUDOWNICTWO mieszkaniowe, szkolne, handel, oświetlenie ulic — to tylko nieliczne dziedziny gospodarki, od prawidłowego funkcjonowania których w dużej mierze zależy poziom i wygoda życia mieszkańców naszego miasta. Właśnie o sprawach dnia codziennego rozmawiamy z wiceprzewodniczącym Prezydium MRN — Eugeniuszem GAŁKĄ.

ROZMOWĘ naszą zaczynamy od sprawy węzłowej — przebiegu realizacji planów budownictwa mieszkaniowego.

— Według wstępnych danych przedsiębiorstwa budowlane wykonały w pierwszym półroczu około 30 proc. rocznego planu finansowego, podczas gdy wykonanie to powinno kształtować się na poziomie 42 proc. — stwierdza wiceprzewodniczący Gałka. — Podjęliśmy obecnie szereg kroków, aby zapewnić realizację tegorocznego planu budownictwa mieszkaniowego rad narodowych. Szczególny nacisk kładziemy na zapewnienie stanów surowych, aby wykonawcy mogli prowadzić prace w IV kwartale. Jednocześnie już dziś myślimy o latach na-

(Dokończenie na str. 2)

EUGENIUSZ GAŁKA — WICEPRZEWODNICZĄCY PREZYDIUM MRN.

Mosklewski Festiwal Filmowy — zakończony

GRAND PRIX — „Naga wyspa" i „Czyste niebo"

Nagrody dla polskich filmowców

MOSKWA. 23 bm. zakończył się w Moskwie II Międzynarodowy Festiwal Filmowy. Oba polskie filmy zgłoszone do konkursu uzyskały nagrody: krótkometrażówka Jana LOMNICKIEGO „Narodziny stalu" zdobyła srebrny medal za najlepszy film dokumentalny ex aequo z filmem bułgarskim „Ogień i ludzie". Operator filmu „Dziś w nocy umrze miasto" Bogusław LAMBACH otrzymał srebrny medal za najlepsze zdjęcia. Filmowi J. RYBKOWSKIEGO „Dziś w nocy umrze miasto" przyznano też dyplom honorowy radzieckiego Komitetu Obrońców Pokoju.

WIELKĄ złotą nagrodę festiwalu przyznano ex aequo filmowi japońskiemu reżysera Kaneto Szindo „NAGA WYSPA" i radzieckiemu „CZYSTE NIEBO" reżysera Czuchraja. Pierwszy złoty medal — nagrodę specjalną jury otrzymał film włoski Luigi COMENCINI'EGO „Wszyscy do domu". Drugi — film NRD Konrada WOLFA „Prof. Mamlock", a trzeci — film bułgarski „Gdy byliśmy młodzi".

W DZIALE filmów pozafabularnych Grand Prix otrzymał włoski pełnometrażowy reportaż „WIELKA OLIMPIADA".

M/s „Caronia" na redzie SOPOTU

GDAŃSK PAP. 23 bm. łuksusowy turystyczny statek pasażerski bandery brytyjskiej m/s „Caronia" zarzucił kotwicę na redzie Sopotu. M/s „Caronia" przybyła na wybrzeże gdańskie kontynuując rejs turystyczny po Bałtyku. Pasażerowie statku — przeważnie turyści amerykańscy przebywali w Trójmieście ok. 10 godzin. Zwiedzili oni zabytki Gdańska, Gdynię i Sopot oraz wysłuchali koncertu na słynnych organach w katedrze w Oliwie.

M/s „Caronia" już po raz drugi po wojnie odwiedza Sopot.

„Mecz bokserski" przed „Kosmosem"

OGROMNY TŁUM LUDZI zebrał się wczoraj wieczorem na al. Wojska Polskiego w pobliżu kina „Kosmos". Stanęły tramwaje i samochody, ulica została całkowicie zatarasowana. Na odcinku między kawiarnią „Maskota" a sklepem „Galluxu" rozgorzała walka na pięści między trzema ciemnoskórymi, zagranicznymi marynarzami a grupą towarzyszących im poprzednio „cynksiarzy", na których padło podejrzenie o kradzież „miękkich".

Już w minutę po utworzeniu się zbiegowiska na miejsce przybyły dwa samochody „07". Funkcjonariusze MO zaopiekowali się poszkodowanymi i niezwłocznie rozpoczęli dochodzenia, które wykażą kto i w jakim stopniu ponosi w tym wypadku winę. (p)

Mengele nie został aresztowany

NOWY JORK PAP. Przedstawiciele Interpolu w Sao Paulo oświadczyli, że doktor niemiecki aresztowany w Brazylii nie jest Josephem Mengele, lekarzem obozu w Oświęcimiu. Policja w Rio de Janeiro stwierdziła, iż nie posiada żadnych wiadomości w sprawie aresztowania Mengele, o czym podawała zachodnioniemiecka agencja prasowa DPA. Policja wyjaśniła, iż niedawno aresztowano w Matto Grosso w pobliżu granicy brazylijsko-paragwajskiej dr Josepha Karata i sądzono, iż jest on ukrywającym się katem obozu oświęcimskiego.

Międzynarodowe regaty „Gryfa" ● Spotkanie Progresul i repr. Szczecina ● Terminarz I ligi (jesień) - patrz str. 6

NA ANTENACH świata

POLSKI FILM ZDOBYŁ PIERWSZĄ NAGRODĘ W WENECJI

* RZYM PAP. Polski film „Świadectwo urodzenia" zdobył pierwszą nagrodę na XII Festiwalu Filmów Dziecięcych w Wenecji. Reżyserem filmu jest Stanisław RÓŻEWICZ.

Polska uzyskała również specjalną nagrodę za najlepszy dobór filmów.

GAGARIN W DRODZE NA KUBĘ

* HAWANA PAP. Stolica Kuby oczekuje dziś przybycia pierwszego kosmonauty świata Jurija Gagarina. Na lotnisku gościa przywitają premier Castro i prezydent Dorticos.

W dniu jutrzejszym Gagarin oglądać będzie wielką paradę 75 tysięcy sportowców. Pojutrze, w dniu 26 lipca, weźmie on udział w wielkim wiecu i innych uroczystościach w związku z rocznicą wybuchu rewolucji kubańskiej.

LONDYN PAP. W drodze na Kubę, pierwszy kosmonauta świata zatrzymał się na 14 godzin na lotnisku Gander na Nowej Funlandii. Na lotnisku Gagarin odpowiadał na pytania korespondentów prasy i radia.

WYSTĄPIENIE RUSKA

* NOWY JORK PAP. Sekretarz stanu USA Dean Rusk wypowiedział się ponownie przeciwko przyjęciu propozycji Związku Radzieckiego w sprawie normalizacji sytuacji w Berlinie zachodnim.

Przemawiając w programie TV amerykańskiej, Rusk oświadczył, że rząd amerykański odnosi się „sceptycznie" do propozycji radzieckiej, która przewiduje, aby po uzyskaniu przez Berlin zachodni statusu wolnego miasta, Związek Radziecki i mocarstwa zachodnie dały gwarancje, zabezpieczające to wolne miasto przed ingerencją w jego sprawy wewnętrzne ze strony jakiegokolwiek państwa.

Rusk oświadczył, że Stany Zjednoczone i ich sojusznicy nadal uzgadniają jeszcze swe stanowisko w sprawie Berlina zachodniego.

JUŻ 267 PRZECIWNIKÓW SEGREGACJI RASOWEJ POD KLUCZEM

* NOWY JORK PAP. W mieście Jackson, w stanie Massachussetts (USA) aresztowano w niedzielę 7 dalszych uczestników „rajdów wolności", którzy demonstrują przeciwko segregacji rasowej w środkach komunikacji międzystanowej na południu USA. Policja aresztowała 7 białych Amerykanów, w momencie, gdy demonstracyjnie wchodzili do poczekalni dworca autobusowego, przeznaczonej „tylko dla Murzynów".

Ogólna liczba aresztowanych uczestników „rajdów wolności", w samym tylko Jackson osiągnęła już 267 osób.

ZMIANY W RZĄDZIE POŁUDNIOWO-KOREAŃSKIM

* LONDYN PAP. Z Seulu donoszą, że nastąpiły tu ponownie pewne zmiany w rządzie południowo-koreańskim. Zwolniony został m. in. minister spraw zagranicznych Hong Il Kim. Jego miejsce zajął generał Jo Czan Song. Nastąpiła również zmiana na stanowisku ministra finansów.

NIEUDANA PRÓBA Z KOLEJNYM „DISCOVEREREM"

* NOWY JORK PAP. Agencja Associated Press podaje, że lotnictwo USA wystrzeliło z bazy Vandenberg (stan Kalifornia) sztucznego satelitę Ziemi „Discoverera 27". W 60 sekund po starcie satelita został zniszczony na sygnał z punktu kontrolnego na Ziemi.

TRAGICZNE ZDERZENIE ROWERZYSTÓW

* BYDGOSZCZ PAP. Niecodzienny, tragiczny wypadek wydarzył się w miejscowości Grzegorzewo pow. Toruń, gdzie zderzyli się dwaj rowerzyści 20-letni Henryk Pogorowski i 20-letni Stanisław Baranowski. Pogorowski odniósł tak ciężkie obrażenia ciała oraz doznał pęknięcia podstawy czaszki, iż w drodze do szpitala zmarł. Baranowski, ciężko ranny przebywa w szpitalu.

RAZ na TYDZIEŃ

CALENDARIUM

◄ **Uroczystości XVII rocznicy powstania Polski Ludowej odbyły się w tym roku na Śląsku.**

◄ **Polskę odwiedziła delegacja rządowa Wietnamu, pierwszy kosmonauta J. Gagarin oraz przewodniczący czechosłowackich związków zawodowych.**

◄ **Państwa zachodnie odpowiedziały negatywnie na memorandum radzieckie w sprawie Niemiec.**

◄ **Pomiędzy Francją a Tunezją wybuchł konflikt zbrojny o bazę wojskową w Bizercie.**

◄ **Na konferencji laotańskiej w Genewie osiągnięto porozumienie proceduralne, które pozwoliło wyjść rokowaniom z wytworzonego impasu.**

U progu

Na centralnej akademii z okazji Święta 22 Lipca przemawiał w tym roku Władysław Gomułka. Oto fragment zakończenia jego przemówienia:

„Wkraczamy w 18 rok istnienia Polski Ludowej, w nowy rok twórczej pokojowej pracy narodu polskiego. Nasz socjalistyczny przemysł i budownictwo realizują z nadwyżką zadania planu gospodarczego. Zbiory na wsi zapowiadają się dobrze — są dane, aby przypuszczać, że osiągniemy w roku bieżącym wysokie plony i dalszy znaczny postęp w produkcji roślinnej i hodowlanej.

Podjęliśmy szereg decyzji, które powinny udoskonalić nasz system gospodarowania i zarządzania, bliżej jeszcze związać rady narodowe z życiem, potrzebami ludności i gospodarstwa każdego terenu. Podjęliśmy kroki zmierzające do szybszego zapewnienia mieszkań rodzinom znajdującym się w najgorszych pod tym względem warunkach, rozpoczęliśmy ustawą sejmową wielkie dzieło reformy szkolnej.

Dni, które nadchodzą, niosą nowe problemy i nowe zadania zakrojone na coraz większą skalę.

Idziemy słusznym i pewnym szlakiem ku pomyślności narodu, ku zwycięstwu naszej sprawy — socjalizmu i pokoju".

Na piersi

W minionym tygodniu Polska witała entuzjastycznie mjr J. Gagarina. Z tej okazji Rada Państwa PRL udekorowała go Krzyżem Grunwaldu I klasy. Czytelników RnT zainteresuje z pewnością jakie jeszcze odznaczenia nosi na swej piersi pierwszy kosmonauta. Poniżej pełna ich lista.

TYTUŁY:

- Bohatera Związku Radzieckiego
- Pilota - kosmonauty ZSRR
- Bohatera Pracy Socjalistycznej Czechosłowackiej Republiki Socjalistycznej
- Bohatera Pracy Socjalistycznej Bułgarskiej Republiki Ludowej
- Zasłużonego mistrza sportu ZSRR.

ORDERY:

- Order Lenina (ZSRR)
- Złota Gwiazda (CSRS)
- Order Georgii Dymitrowa (BRL)
- Gwiazda II kl. (Indonezja)
- Krzyż Grunwaldu I kl. (Polska)
- Medal Złotej Gwiazdy (ZSRR).

ZŁOTE MEDALE:

- Międzynarodowej Federacji Lotniczej (FAI)
- Brytyjskiego Towarzystwa Badań Międzyplanetarnych.

ZŁOTE ODZNAKI:

- Brytyjskiego Związku Hutników
- Międzynarodowego Towarzystwa „Człowiek w Kosmosie"
- Towarzystwa Przyjaźni Bułgarsko-Radzieckiej.

I co dalej?

Nie wnosząca żadnego nowego momentu do sprawy Niemiec i Berlina odpowiedź trzech mocarstw zachodnich na memorandum radzieckie — wywołała jedynie w Bonn przychylne komentarze. Wszędzie indziej — nawet w USA — uważa się, że nie przyczynią się ona do osłabienia napięcia na świecie. Wszyscy zadają sobie pytanie: I co dalej?

Prasa zachodnia pełna jest spekulacji na temat radzieckiej reakcji na zachodnią odpowiedź. Oto co na ten temat pisze brytyjski REUTER:

„Chruszczow — jak się sądzi — może obrać obecnie jedną z dwóch dróg. Może on zadecydować, że hotÿ zachodnie są negatywne, jako że Zachód nie wysunął żadnych nowych propozycji i musi w związku z tym kontynuować proklamowaną przez niego politykę, być może, zrealizować ją szybciej niż tego oczekiwano, w formie podpisania traktatu pokojowego z Niemcami wschodnimi i oświadczenia, że prawa zachodnie w Berlinie wygasły. Chruszczow może również ustosunkować się pozytywnie do nacisku, jaki wszystkie trzy mocarstwa zachodnie położyły na ich chęci do nawiązania rokowań, w wyniku czego jesienią br. może dojść do konferencji między Wschodem a Zachodem na temat problemu niemieckiego".

Wypróbowana metoda

W 1938 r., ówczesny dowódca Wehrmachtu, niewygodny Hitlerowi w jego dążeniu do podporządkowania sobie bez reszty armii gen. Fritsch, oskarżony został o homoseksualizm i musiał opuścić swoje stanowisko.

W 1961 r., niewygodny bońskiemu ministrowi obrony Straussowi pełnomocnik Bundestagu dla spraw Bundeswehry, gen. Grolman, oskarżony został także o homoseksualizm i musiał opuścić swoje stanowisko.

Nie było dla nikogo w NRF tajemnicą, że gen. Grolman, wziął na serio bońskie teorie z okresu przekonywania narodu do nowo powstającej armii „obywateli w mundurach" i piętnował odważnie z wysokości swego urzędu panujący znów w Bundeswehrze pruski dryl i ton. Z tego tytułu był ciągle przedmiotem najostrzejszej krytyki ze strony bońskich militarystów. Życie prywatne gen. Grolmana — wzorowego męża i ojca pięciorga dzieci, w niczym nie motywowało wytoczonego przeciwko niemu oskarżenia. A więc?

Anologie spraw gen. Fritscha i gen. Grolmana są oczywiste.

Schrony czy baseny?

Liczni europejscy korespondenci w USA biją od pewnego czasu na alarm: Stany Zjednoczone ogarnęła psychoza wojenna. Bliższa konfrontacja tych wiadomości z amerykańską rzeczywistością wskazuje, że trącą one często dziennikarską przesadą. Oto bowiem jak donosi tygodnik „NEWSWEEK", w ciągu 11-letniej działalności Biura Cywilnej i Obronnej Mobilizacji USA, udało się nakłonić tylko 200 tys. obywateli Stanów do wybudowania własnych schronów przeciwatomowych. W tym czasie jednak wybudowali oni sobie 300.000 basenów kąpielowych. To zestawienie najlepiej chyba mówi o rzeczywistych nastrojach obywateli USA?

Encyklopedia RnT

BIZERTA

Bizerta jest miastem (34 tys. mieszkańców) położonym na terytorium Tunezji, pomiędzy M. Śródziemnym a Zatoką Bizertańską. Nieopodal tego miasta Francuzi założyli wielką bazę wojskową. Po uzyskaniu niepodległości przez Tunezję i po ewakuacji innych baz francuskich, Bizerta na mocy specjalnego porozumienia pozostała jeszcze na lat kilka we władaniu francuskim. W lutym 1959 r. Tunezja oświadczyła, że gotowa jest przedłużyć dla Francji upoważnienie do korzystania z bazy w Bizercie, jeżeli zakończy wojnę w Algierii do 17 czerwca tego roku. Podjęte w następstwie rokowania francusko-tunezyjskie doprowadziły do częściowej ewakuacji Bizerty i porozumienia, że Francja opuści całkowicie tę bazę z chwilą kiedy Tunezja będzie miała własny personel do jej obsadzenia. Przed paru tygodniami Tunezja powiadomiła Francję, że jest już gotowa do przejęcia bazy. Paryż nie chciał jednak wypełnić zawartego porozumienia. W tej sytuacji w ubiegły poniedziałek Tunezja przystąpiła do egzekwowania siłą swoich praw do Bizerty. Wybuchły walki, które po trzech dniach na zalecenie Rady Bezpieczeństwa ONZ zostały przerwane. Bieżący tydzień powinien przynieść dalsze wydarzenia w sprawie, która zyskała już miano „kwestia Bizerty".

Sporządził: **J. BABIŃSKI**

Władza i TY

AKTUALNE PROBLEMY gospodarki komunalnej

(Dokończenie ze str. 1)

stępnych. Chodzi przede wszystkim o realizację uchwał VIII Plenum Komitetu Centralnego PZPR, a więc rozwijanie taniego budownictwa.

— Profesor Janowski ma w tej dziedzinie spore osiągnięcia — wtrącamy.

— Właśnie — potwierdza nasz rozmówca. Metody budowania mieszkań, opracowane przez prof. Janowskiego pozwoliłyby obniżyć koszty o oko. 30 proc. Są to jednak tylko opracowania teoretyczne, nie potwierdzone dokumentacją techniczno-roboczą. Zamierzamy właśnie powierzyć opracowanie takiej dokumentacji, aby zebrać jakąś sumę doświadczeń praktycznych.

— Dalsza, aktualna sprawa, to zgrupowanie w jednym ręku środków na budownictwo mieszkaniowe, przyznawanych poszczególnym zakładom pracy — mówi wiceprzewodniczący. Szereg przedsiębiorstw dysponuje poważnymi kredytami, napotyka jednak na duże trudności przy prowadzeniu tego rodzaju inwestycji. Prowadzimy obecnie korespondencję z właścicielami tych pieniędzy, aby całe budownictwo powierzyć DBOR-owi. Można będzie wówczas dla przyspieszenia cyklu inwestycyjnego stosować projekty typowe.

— Mieszkańcy nowych domów skarżą się, że tereny wokół tych bloków nie są uporządkowane, wertepy pozostawione przez budowlanych straszą mimo upływu dość długiego okresu czasu od chwili oddania tych domów do użytku.

— Istotnie, sprawa ta dotychczas nie była uregulowana. DBOR i Gospodarka Komunalna prowadziły spór o to, kto powinien zająć się porządkowaniem terenów wokół nowych osiedli. Ponieważ ani jedna, ani druga strona nie miały dostatecznych środków na przeprowadzenie tych prac; sytuacja nie ulegała zmianie. Obecnie Prez. MRN powołało komisję pod przewodnictwem inż. SKŁODOWSKIEGO, która ma do 15 października br. przygotować plany uporządkowania terenów wokół nowych osiedli. Prace zamierzamy rozpocząć w przyszłym roku.

— Jak przedstawia się realizacja planu budownictwa szkolnego? Do rozpoczęcia roku szkolnego pozostało zaledwie półtora miesiąca.

— W rb. oddajemy 7 szkół podstawowych. Przebieg prac w pięciu nie budzi obaw. Zostaną one oddane szkolnictwu w terminie. Nieco gorzej przebiega ja roboty przy budowie dwu szkół: w Zdrojach przy ul. Młodzieży Polskiej i przy ul. Balladyny. Czynimy obecnie starania o przyspieszenie prac, aby 1 września budynki te oddać przynajmniej częściowo.

— W czasie spotkań przedwyborczych mieszkańcy dzielnic peryferyjnych domagali się budowy nowych placówek handlowych. W jakiej mierze plany inwestycyjne handlu uwzględniają te postulaty?

— Nie ustaliliśmy jeszcze ostatecznie lokalizacji inwestycji handlowych na najbliższe lata — odpowiada wiceprzewodniczący. — Mogę jednak stwierdzić, że inwestycje te zostaną skierowane przede wszystkim na peryferie.

— Może jeszcze zapozna Pan Czytelników z sytuacją w dziedzinie oświetlenia ulic i melioracji miejskich.

— Niestety realizacja inwestycji oświetleniowych przebiega nie najlepiej. Wykonawca — MPRD napotyka na trudności materiałowe, wobec czego oświetlenie ulic: Długosza, Noakowskiego, Reymonta i Zaleskiego nie zostało wykonane w przewidzianym terminie.

— Sprawa melioracji miejskich jest pilna, ale zarazem skomplikowana. Mamy obecnie około 400 nieruchomości, których piwnice zalała woda. W br. przeprowadzimy tylko najpilniejsze prace w Gumieńcach, Dabiu i w dzielnicy Nad Odrą. Ponieważ dotychczas było aż 5 instytucji zajmujących się melioracjami na terenie miasta, zaczeliśmy od skoordynowania wysiłków. Na szerszą skalę prace zostaną podjęte dopiero w przyszłym roku.

W imieniu Czytelników dziękujemy za rozmowę. Mamy nadzieję, że wszystkie zamierzenia „ojców" miasta zostaną zrealizowane, że sprawy dnia codziennego z czasem zdołamy sprowadzić do wymiarów naprawdę codziennych, nie wymagających tak poważnego nakładu sił i środków.

Rozmawiał: AK

Już pięć Szkół Tysiąclecia!

Piękny prezent dla dzieci z Węgorzyna i Stargardu

DZIECI Z WĘGORZYNA, które dotychczas uczyły się w bardzo trudnych warunkach, otrzymały do swej dyspozycji 11 nowych, przestronnych izb lekcyjnych, doskonale wyposażone gabinety: fizyko-chemiczny i biologiczny, oraz piękną salę gimnastyczną.

NOWA SZKOŁA posiada centralne ogrzewanie, szerokie okna zapewniają maksymalne naświetlenie klas; wykonawca robót: Przedsiębiorstwo Budownictwa Terenowego w Łobezie, uczyniło ze swej strony wszystko, aby dzieciom zapewnić jak najlepsze warunki nauki.

UROCZYSTOŚĆ oddania do użytku tej szkoły, piątej z rzędu Szkoły Tysiąclecia w naszym województwie, odbyła się wczoraj przy licznym udziale miejscowego społeczeństwa, oraz przedstawicieli władz wojewódzkich, z sekretarzem KW PZPR — Józefem ŁOCHOWICZEM na czele.

22 LIPCA dokonano otwarcia szkoły — pomnika w Stargardzie. Zdaniem rzeczoznawców, jest to jeden z najpiękniejszych obiektów szkolnych w naszym województwie. Na uroczystość stargardzką przybyli ze Szczecina posłowie: Stanisław ZAJĄCZEK, Edmund KOWALSKI i Zdzisław SIEDLEWSKI, oraz wiceprzewodniczący WKPG, Władysław MATUSZEWSKI. (p)

Z DZIENNIKÓW PORANNYCH

21 bm. w Warszawie odbyła się uroczystość podpisania wspólnego oświadczenia polsko-wietnamskiego w związku z wizytą w Polsce rządowej delegacji Demokratycznej Republiki Wietnamu z premierem DRW, członkiem Biura Politycznego KC Wietnamskiej Partii Pracujących — Pham Van Dongiem na czele.

Oświadczenie podpisali: ze strony polskiej — prezes Rady Ministrów Józef CYRANKIEWICZ, ze strony wietnamskiej — premier PHAM VAN DONG.

Tekst oświadczenia opublikowany zostanie w najbliższych dniach.

Po 6-dniowym pobycie opuściła Polskę udając się w drogę powrotną do swego kraju rządowa delegacja Demokratycznej Republiki Wietnamu z premierem DRW, członkiem Biura Politycznego KC Wietnamskiej Partii Pracujących — Pham Van Dongiem na czele.

Dwa szpitale bez prądu!!!

Młodociani chuligani zdemolowali podstację transformatorową!

WCZORAJ po południu zanotowano niesłychany wprost „wyczyn" szczecińskich chuliganów. Dwaj kilkunastoletni chłopcy, Józef i Bogdan P. (ul. Ofiar Oświęcimia) rozbili szyby wykonane ze szkła zbrojonego i wdarli się do stacji transformatorowej na Niebuszewie, po czym wrzucili gruz, badyle i gałęzie na przewody wysokiego napięcia (15 tys. Voltów!!!), oraz zniszczyli część urządzeń.

Wiele ulic w rejonie Śródmieścia i Pogodna zostało wskutek tego pozbawionych dostawy energii elektrycznej. Dopływ prądu do szpitala przy ul. Unii wznowiony został dopiero o godz. 18.00, a do Szpitala Kolejowego — o godz. 18.20. Dochodzenie w toku. (p)

Dziś rano REPORTER KURIERA ZANOTOWAŁ

DZISIEJSZA NOC — jak podaje Pogotowie MO — upłynęła spokojnie. MO prowadzi w dalszym ciągu dochodzenia w sprawie pożaru, który wczoraj wieczorem wybuchł w Fabryce Maszyn Budowlanych. Ogień został zaprószony w pomieszczeniach stolarni. Na szczęście w porę zdążono zaalarmować Straż Pożarną.

WCZORAJ RANO uszkodzony został przewód wodociągowy przy ul. Wielkiej, tuż przy moście. Woda podmyła część jezdni, wskutek czego wstrzymano ruch kołowy przez most zwodzony, kierując samochody przez Szosę Poznańską. Przedsiębiorstwo Wodociągów zmuszone było — mimo świątecznego dnia — zorganizować ekipę naprawczą.

MINIONE DWA DNI stały pod znakiem wypadków drogowych. Przy ul. Mickiewicza wpadł pod tramwaj i poniósł śmierć na miejscu 26-letni Józef B. z ul. Kaszubskiej 71. Na Al. Jedności Narodowej wpadła pod samochód Bronisława R. (Krzywoustego 4/3), doznając złamania nogi. Samochód ciężarowy STAR-20 wpadł na ul. Wieczysława na słup przydrożny. Jeden z pasażerów — Tadeusz Sz. poniósł śmierć, drugi pasażer — Kazimierz Z. odniósł ciężkie obrażenia. Kierowcę — który wyszedł z wypadku bez szwanku — aresztowano.

54-letni Andrzej K. powiesił się wczoraj po południu pod mostem na ul. Mieszka I. (p)

Ze świata

RZYM PAP. Gwałtowne deszcze i huragany nawiedziły północne i centralne Włochy. W wielu miastach, m. in. w Mediolanie wstrzymano całkowicie ruch uliczny. Jak stwierdzili meteorolodzy włoscy, tak ulewny deszcz nawiedził Włochy tylko dwa razy od 1893 r.

• • •

NOWY JORK PAP. Wdowa po Erneście Hemingwayu oświadczyła, iż Fidel Castro zapowiedział budowę w Hawanie pomnika jej męża. Pani Hemingway ma przybyć do stolicy Kuby gdzie weźmie udział w opracowywaniu planów budowy pomnika wielkiego pisarza.

JURIJ i młodość

NA LOTNISKU pod Zieloną Górą, dokąd przybył specjalnym samolotem (oznaczonym numerem 001), został Jurij GAGARIN przywitany przez urocze zielonogórzanki w ludowych, lubuskich strojach. Pierwszemu kosmonaucie towarzyszyli: wicepremier Piotr JAROSZEWICZ, ambasador ZSRR w Polsce Awierkij ARISTOW i I sekretarz KC ZMS — Marian RENKE.

NA ZDJĘCIU: przywitanie Jurija na lotnisku. Jak zwykle jest on nieco zażenowany czynionymi mu honorami. Ma prosty, ujmujący uśmiech skromnego człowieka. Dowództwo jednostki lotniczej nadało Gagarinowi tytuł honorowego pilota.

— Sądzę, że będę nie najgorszym lotnikiem — zapewnił Jurij.

NA ZAKOŃCZENIE wiecu przed trybuną przechodzi 1000 chłopców i dziewcząt ze sztumówkami w rękach. Ramię w ramię maszerują ZMS-owcy, harcerze, młodzież wsi w barwnych strojach ludowych, studenci i żołnierze z kół młodzieży wojskowej.

GOSPODARZEM centralnych imprez tegorocznych DNI MŁODOŚCI była ZIELONA GÓRA. Miasto przystroiło się odświętnie na tę okazję, zwłaszcza, że gościło w swych murach pierwszego kosmonautę świata — majora Jurija GAGARINA.

WITANO go tu gorąco, z entuzjazmem. Ulice, którymi przejeżdżał zapełniał wiwatujący tłum. Tylu kwiatów, którymi hojnie obdarzano Jurija, nie widziano chyba jeszcze nigdy w Zielonej Górze.

A ON? Skromny, uśmiechnięty, stał wyprostowany w otwartym samochodzie, gestami pozdrawiał zielonogórzan, a co ładniejszym dziewczętom oddawał ofiarowane sobie kwiaty.

NA STADIONIE, gdzie przybył w towarzystwie przedstawicieli władz i organizacji młodzieżowych przywitała go niekończąca się owacja.

— GAGARIN, GAGARIN, GAGARIN! — skandowało tysiące młodych głosów.

WŚRÓD witających Jurija GAGARINA na lotnisku widzieliśmy także konsula generalnego CSRS w Szczecinie — Emila RABYSKĘ.

◀ *22 LIPCA poskąpił Zielonej Górze słońca. Deszcz siąpił z małymi tylko przerwami przez cały dzień. Najwięcej utrapienia mieli z tym radiowcy, którzy wprawdzie pieczołowicie owinęli folią plastykową mikrofony, ale teksty przygotowanych sprawozdań musieli — dosłownie wyżymać z wody. Stąd zapewnie sprawozdania były rzeczowe i treściwe.*

SZCZECIŃSCY ZMS-owcy obozujący w Lubniewicach tłumnie wzięli udział w manifestacji. Właśnie widzimy ich na zdjęciu. I sekretarza KW ZMS — mgr Henryka KANICKIEGO zaproszono na trybunę honorową.

NA ZLOCIE w Zielonej Górze nie zabrakło też zamorskich, egzotycznych gości, przybyła tu bowiem młodzież z Międzynarodowego Obozu Pionierskiego w Cieplicach.

◀ *POPULARNY operator Polskiej Kroniki Filmowej Karol SZCZECIŃSKI dokonywał cudów „waleczności", aby zdobyć jak najlepsze zdjęcia. Filmował nawet siedząc w otwartych drzwiach wojskowego helikoptera z nogami na zewnątrz, przytrzymywany za pasek od spodni przez troskliwych kolegów.*

◀ *NA ZAKOŃCZENIE manifestacji na stadionie rozpoczął swe występy zespół „WIELKOPOLSKA". Wtedy do Jurija, po raz któryś z rzędu, zaczął szturmować tłum fotoreporterów.*

— Mnie już wystarczy — zawołał Gagarin ze swym ujmującym uśmiechem — idźcie ich sfotografować — wskazał ręką na występujący zespół.

Sprawozdawcy:
St. Cieślak
zdjęcia
E. Wituszyński
tekst

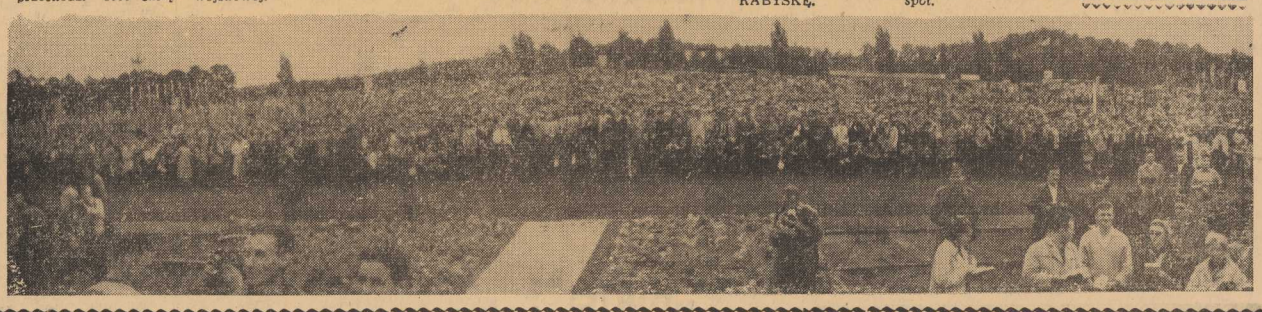

Stocznia Szczecińska
im. A. Warskiego
zatrudni

inżynierów mechaników, inżynierów o specjalności budowy okrętów oraz maszyn i siłowni okrętowych, inżynierów o specjalności technologii, spawalnictwa, pracownika z wyższym wykształceniem i biegłą znajomością języka angielskiego oraz spraw związanych z reklamą, inżynierów lub techników ze znajomością zagadnień kooperacji i zaopatrzenia, jednego zatrudnieniowca ze średnim ukończonym wykształceniem i praktyką oraz jednego technika lub inżyniera z praktyką w zakresie szkolenia zawodowego.

ZGŁOSZENIA PRZYJMUJE

DZIAŁ OSOBOWY STOCZNI

Szczecin, ul. Hutnicza nr 1

2821-K

Duży wybór mebli
WSPÓŁCZESNYCH I TRADYCYJNYCH
POJEDYNCZYCH I W KOMPLETACH

posiadają sklepy

WOJEWÓDZKIEGO PRZEDSIĘBIORSTWA
HANDLU MEBLAMI W SZCZECINIE:

SALON MEBLOWY UL. JAROMIRA
„SKLEP - MAGAZYN" UL. MALCZEWSKIEGO 3a
PL. ŻOLNIERZA 5
BOH. WARSZAWY 5.

Sprzedaż za gotówkę, na czeki i na raty.

Zakupione meble dowozimy na życzenie nabywcy do mieszkań po cenach konkurencyjnych.

Udzielamy 6-miesięcznej gwarancji.

2836-K

NAUKĘ RZEMIOSŁA

w zawodach:

ślusarskim
elektromechanicznym
elektroinstalacyjnym
stolarskim
tapicerskim
malarsko-dekoracyjnym
budowlanym (murarz, betoniarz, cieśla i stolarz budowlany)

we własnych warsztatach prowadzi

ZAKŁAD DOSKONALENIA RZEMIOSŁA
w Szczecinie, Stargardzie, Nowogardzie, Trzebiatowie i Wielgowie

Informacji udziela się w Szczecinie, pl. Kilińskiego 3, pokój 310, tel. 354-58, oraz we wszystkich placówkach Z. D. Rz. w terenie.

Egzamin wstępny z matematyki i jęz. polskiego odbędzie się 1 i 2. IX. 1961 r. o godz. 9.

Do podania należy dołączyć:
1. własnoręcznie napisany życiorys,
2. świadectwo ukończenia 7 klas szkoły podstawowej (w oryginale).
3. metrykę urodzenia w oryginale,
4. świadectwo lekarskie o przydatności do obranego zawodu,
5. zaświadczenie o stanie majątkowym rodziców,
6. 2 zdjęcia.

Nauka trwa 3 lata. Po ukończeniu nauki kandydat jest uprawniony do składania egzaminu czeladniczego.

W okresie szkolenia uczeń otrzymuje wynagrodzenie zgodnie z Uchwałą nr 364 Rady Ministrów z dnia 28 września 1959 r.

Internatu dla zamiejscowych Z. D. Rz. nie prowadzi.

2837-K

Oszczędzaj w PKO

AFERA Grolmana

BERLIN PAP. Zdymisjonowanie pełnomocnika Bundestagu do spraw Bundeswehry, Helmuta von Grolmana, wywołało w Niemczech i za granicą falę komentarzy i raz jeszcze zwróciło uwagę opinii publicznej na specyficzne metody, jakimi posługuje się rząd boński, aby pozbyć się niedogodnych sobie ludzi i zlikwidować niewygodne dla siebie instytucje.

Były generał von Grolman powołany został przed 2 laty na stanowisko pełnomocnika Bundestagu do spraw Bundeswehry.

Jak podkreśla Agencja DPA i wszystkie dzienniki zachodnie, urząd ten był solą w oku bońskiego Ministerstwa Obrony oraz Komisji Obrony Bundestagu. „BERLINER ZEITUNG" przypomina, iż Grolman w rocznym sprawozdaniu ze swej działalności publicznie skrytykował panujący w Bundeswehrze dryl i ton Wehrmachtu hitlerowskiego. Wówczas to bońskie Ministerstwo Obrony ostro skrytykowało go za to, że „zajmuje się dziedzinami nie wchodzącymi w zakres jego zadań". Boński minister obrony Strauss powiedział, że tolerowanie działalności Grolmana „staje się nie do zniesienia".

„Frankfurter Rundschau", „Die Welt" i „Telegraf" sugerują, iż dymisja Grolmana będzie równoznaczna z likwidacją urzędu pełnomocnika Bundestagu do spraw wojskowych, co praktycznie położy kres kontroli Bundestagu nad Bundeswehrą.

AUTOMATYCZNE OBSERWATORIUM METEOROLOGII

MOSKWA PAP. Na terytorium obserwatorium geofizycznego w osiedlu Wojejkowo pod Leningradem uruchomiono pierwsze w ZSRR automatyczne obserwatorium meteorologiczne. Stacja notuje samoczynnie, bez udziału człowieka temperaturę i wilgotność powietrza, przejrzystość atmosfery, szybkość i kierunek wiatru, temperaturę gleby oraz współczynnik jej przewodnictwa cieplnego. Ponadto specjalny przyrząd (integrator elektrolityczny) wskazuje sumę potoków radiacji w okresie od 1 do 10 dni.

TEATRY

POLSKI — nieczynny.
WSPÓŁCZESNY — „Mąż uciśniony" g. 19.30.
OPERETKA — nieczynna

KINA

KOSMOS — „Garsoniera" g. 9, 11.15, 13.30, 16, 18.30, 21 — USA — od lat 16 (poniedziałek i wtorek).
COLOSSEUM — „Noc szpiegów" g. 16, 18.30, 21 — franc. — od lat 16 (poniedziałek i wtorek).
DELFIN — „Czerwony atrament" g. 16, 18.30, 21 — węg. — od lat 16 (poniedziałek i wtorek)
BAŁTYK — „Biedni bogacze" g. 14, 16.20, 18.40, 21 — węg. — od lat 18 — wtorek: „Trudne lata" g. 11.40, 14, 16.20, 18.40, 21 — wł. — od lat 16.
OGRODOWE — „Rywale przy kierownicy" g. 22.
POLONIA — „Dom pani Telier" g. 13.30, 16, 18.30, 21 — franc. — od lat 16 (poniedziałek i wtorek).
MUZA (Pomorzany) — nieczynne.
PIONIER — „Sprytna myszka" g. 10, „Nowe atrakcje" g. 11, 13, 15, „Kongo walczy" g. 17, „Piąte koło u wozu" g. 19, 21 — czeski (poniedziałek i wtorek).
PROMIEŃ — „Oko za oko" g. 13.45, 18, 20.15 — franc. — od lat 18
MARS — nieczynne.
FALA — „Mein Kampf" g. 18, 20.10 — szwedzki — od lat 16
ECHO (Krzekowo) — „Pierwsza lekcja" g. 18, 20 — bułg. — od lat 12
ŚWIT (Skolwin) — „Normandia - Niemen" g. 18, 20 — radz. — od lat 12
MEWA (Zelechowo) — nieczynne
SOSENKA (Tanowo) — nieczynne
ŻEGLARZ (Golęcino) — „Noc szpiegów" g. 18, 20.15 — fr. — od lat 16
PRZYJAŹŃ (Dąbie) — nieczynne
HUTNIK (Stołczyn) — „Szantaż" g. 17.15, 19.30 — NRF — od lat 18
STYLOWE (Huta Szczecin) — „Złodziej z Bagdadu" g. 17.30, 19.30 — ang. — od lat 12
BAJKA (Police) — nieczynne
1 MAJ (Żydowce) — nieczynne
MARZENIE (Wielgowo) — nieczynne

REPERTUAR KIN — na podstawie informacji WZK.

FOTOPLASTYKON — Woj. Pol. 36 — „Północna Ameryka z Kanadą" g. 18 — 21

KLUBY

13 MUZ — pl. Żołnierza 2 — czynny od g. 11.

WYSTAWY

Nieczynne

SZPITALE

KLINIKA CHIR. DZIECIĘCEJ — Unii Lubelskiej
KLINIKA CHIR. I — Unii Lubelskiej
KLINIKA PEDIATRYCZNA — Unii Lubelskiej
PORADNIA DLA MATKI I DZIECKA — św. Wojciecha 7 g. 19 — 7 rano
PORADNIA INTERNISTYCZNA — Woj. Pol. 63 — g. 15—21

APTEKI

NR 3 — Piastów 60 — tel. 465-17
NR 5 — Narutowicza 11 — tel. 462-36

TELEWIZJA

(Program szczeciński)

17.30 — test, omówienie programu tygodnia, 17.45 — „Z przyrodą na ty", 18.20 — telenotatnik, 18.45 — „Wujek Marian i Wicek marynarzyk", 19 — film krótkometrażowy, 19.30 — dziennik telewizyjny, 20 — magazyn pop. naukowy „Eureka", 20.30 — „Tele - echo", 21.05 — teatr telewizyjny „Oni wiedzą co to jest miłość", 22.05 — ostatnie wiadomości, 22.10 — DOBRANOC.

(Program berliński)

11 — kronika, 11.25 — „To była chmura", 12.45 — test, 14.30 — film „Zdarzenie na ulicy", 17 — widowisko dla dzieci od lat 8 „Spotkamy się u prof. Flimmricha" i film „Sombrero", 19.45 — omówienie programu, 19.55 — pozdrowienie telewizji dziecięcej, 20 — sport i muzyka, 20.30 — kronika, przegląd wydarzeń, prognoza pogody, 21 — dla miłośników starych filmów „Złote pięta", 22.25 — „Czarny kanał", ostatnie wiadomości.

WTOREK

11 — kronika, 11.25 — „Czarny kanał", 11.45 — „Skoki, zręczność i piruety", 12.25 — sport i muzyka, 13 — test, 14.30 — film „Lekarz z Helbronn", 16.30 — widowisko dla dzieci od lat 5 „Zielony surdut leśnika, 19 — „Większe tempo dla nowej techniki", 19.45 — tysiąc wiadomości telewizyjnych, 19.55 — pozdrowienia telewizji dziecięcej, 20 — widowisko dla młodzieży „Paleta", 20.30 — kronika, przegląd wydarzeń, prognoza pogody, 21 — „Oczyszają mruczeć" (V część) aud. rozrywkowa, 21.30 — sztuka telewizyjna „Tancerki z Istambułu", ostatnie wiadomości kroniki.

RADIO

WIADOMOŚCI: 15.00, 19.00, 23.00
SERWIS RYBACKI: 20.50 i aud. aktualna.
SZCZECIN: 16.00 Nowości taśmoteki, 16.30 Nauczyciel z Wapelera, 16.45 Muzyka rozrywkowa, 17.00 Komentarz aktualny, 17.10 Muzyczne 2 x 3, 17.30 Rep. Zdzisława Pietrasa, 18.00 Przegląd Aktualności Wybrzeża, 18.18 Muzyka jazzowa, 19.20 Muzyka rozrywkowa, 19.30 Żeby ziemia dawała wyższe plony, 19.50 Czwarta zmiana — koncert rozrywkowy, 20.30 Almanach morski.
WARSZAWA: 15.05 Utwory fortepianowe, 15.30 Dla dzieci „Jaskółka brzegówka", 15.50 Suity na tem. szwajcarskich pieśni ludowych, 18.25 Muzyka i aktualności, 18.45 Antycja p.t. „Droga ryby", 19.05 Śpiewa chór pod dyr. St. Śliwińskiego, 21.00 Z kraju i ze świata, 21.27 Kronika sportowa, 21.40 Gra kwartet jazzowy A. Kurylewicza, 22.00 Aud. „Zmierzch kolonializmu", 22.15 Słuch. „Ukleiłem z papieru nos", 22.53 Mistrzowskie wyk. muzyki klasycznej i romantycznej, 23.19 Na dobranoc w rytmie tanecznym.

KINA TERENOWE

GRYFICE (Capitol) — „Babette idzie na wojnę" — francuski
STARGARD (Dar) — „W środku nocy" — USA
ŚWINOUJŚCIE (Rybak) — „Opowieść północna" — radz.
TRZEBIATÓW (Morskie Oko) — „Piknik" — USA
MIĘDZYZDROJE (Słowianin) — „Na psa urok" — USA
MIĘDZYZDROJE (Radość) — „Piekło w mieście" — włoski
GOLENIÓW (Wisła) — „Towarzysze broni" — francuski

Pracownicy Poszukiwani

KIEROWNIKA sekcji finansowej, wymagane kwalifikacje: wyższe wykształcenie ekonomiczne i 3 lata praktyki, względnie średnie wykształcenie ekonomiczne i 6 lat praktyki, księgowego (4) ze znajomością księgowości materiałowej, wymagane kwalifikacje: średnie wykształcenie ekonomiczne i 4 lata praktyki zatrudni Szczecińska Fabryka Maszyn Budowlanych w Szczecinie, ul. St. Dubois 20. Zgłoszenia w Sekcji Kadr. 2804-K

KIEROWNIKÓW sklepów branży spożywczej i przemysłowej, 2 malarzy, 1 stolarza, ślusarza, konwojenta, kucharza, kelnera zatrudni od zaraz Powszechna Spółdzielnia Spożywców „Robotnik" w Szczecinie, Al. Jedności Narodowej 37, pokój 23. 2823-K

UCZEŃ do zakładu fryzjerskiego potrzebny. Zgłoszenia: Szczecin, Ściegiennego 56. 7334-G

20 ELEKTROMONTERÓW do prac terenowych w woj. zielonogórskim zatrudni od zaraz Zakład Instalacyjno-Montażowy w Międzyrzeczu Wlkp. Oś. Reymonta nr 41. Place w/g UZP w budownictwie, kwatery na miejscach budów zapewnione. 2838-K

KIEROWNIKA Bazy Transportowej w Gryficach, wymagane wykształcenie minimum średnie oraz 5 lat praktyki, w tym co najmniej 2 lata w transporcie samochodowym zatrudni Zakład Transportu Przemysłu Mięsnego. Zgłoszenie się kandydatów: Szczecin, ul. Żubrów 1, III piętro. 2839-K

ŚLUSARZY-MECHANIKÓW, elektryka i intendenta zatrudnią Okręgowe Warsztaty Teletechniczne w Szczecinie, ul. Roosevelta 39. 2840-K

1 GŁ. KSIĘGOWEGO, wymagane wykształcenie wyższe plus 4 lata praktyki w zawodzie lub średnie plus 8 lat praktyki, 3 dekarzy blacharzy zatrudni natychmiast Dzielnicowy Zarząd Budynków Mieszkalnych Szczecin-Pogodno, ul. Piotra Skargi 30. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. 2841-K

DYSPOZYTORA — DYSPOZYTORKĘ zatrudni Przedsiębiorstwo Jajczarsko - Drobiarskie w Szczecinie z dniem 1. VIII. 61 r. Warunki do omówienia w sekcji transportowej przy ul. Gdańskiej 21b. Zatrudnimy również magazyniera jajczarskiego. Zgłoszenia: Kaszubska 5, pokój 22. 2843-K

MONTERÓw samochodowych, kierowców z I lub II kategorią pozwolenia ^ierowcy otrzymują dodatki specjalne), kierownika działu sprzedaży usług, wymagane wykształcenie wyższe lub średnie oraz praktyka, zatrudni od zaraz Miejskie Przedsiębiorstwo Oczyszczania w Szczecinie, ul. Światopełka 5—6. 2822-K

GŁ. KSIĘGOWEGO, inż. chemika - stażystę i technika chemika na stanowisko laboranta zatrudni Szczecińska Wytwórnia Wódek w Szczecinie, ul. Jagiellońska 63/64. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. 2817-K

Prenumeruj „Kurier"!

MATERACE

używane oraz

CHODNIKI

sprzedają Hotele Miejskie,

Szczecin, ul. Kaszubska 3 w dniu 25. VII. od godz. 10. 7333-G

PRACA

GOSPOSIA do dziecka na stałe lub dochodząca potrzebna. Zgłoszenia: Koniki Kierat 10-8 w godz. popołudniowych. 7335-G

MATRYMONIALNE

PANI w wieku średnim, niezależna, nawiąże korespondencję. Cel matrymonialny. Oferty: Biuro Ogłoszeń, pl. Hołdu Pruskiego 8 na nr 787. 7338-G

300 MATRYMONIALNYCH ofert, informacje, otrzymasz przesyłając 10 złotych znaczkami, „Syrenka", Warszawa, Elektoralna 11. 2559-K

SPRZEDAŻ

POLIETYLEN bezbarwny, miękki, granulki — większą ilość sprzedam. Oferty pisemne: „R — 3798" PAR, Warszawa, Poznańska 38. 2842-K

SAMOCHÓD Moskwicz sprzedam. Żelechowo, ul. Studzienna 31-24. 7362-G

AKORDEON „Mozart" 40-basowy, 5 regist., nowy i parciet bukowy sprzedam. Telefon 469-20. 7338-G

SAMOCHÓD Fiat 1100 sprzedam. Wiadomość: Kr. Korony Polskiej 15. 7339-G

SAMOCHÓD osobowy sprzedam lub zamienię na motocykl. Gumieńce, Dworska 31. 7340-G

MOTOCYKL marki Jawa 175 ccm w bardzo dobrym stanie sprzedam. Goleniów, ul. Mickiewicza nr 22. 7341-G

SPARTAK stan idealny, sprzedam. Wiadomość: tel. 47-829. 7337-G

LOKALE

DWA pokoje z kuchnią (możliwość hodowli) zamienię na dwa lub trzy pokoje z kuchnią w śródmieściu lub w pobliżu. Warunki do omówienia. Nad Odrą 85 m. 11. 7350-G

2 POKOJE duże, duża kuchnia, miejsce na łazienkę zamienię na mniejsze. Łokietka 7-9 od godz. 15. 7351-G

3-POKOJOWE mieszkanie, kuchnia, z wygodami zamienię na 3 podobne. Orzeszkowej 23 m. 10, tel. 44-740. 7352-G

POI OJ. 16 m2 w Łodzi zamienię na pokój z kuchnią w Szczecinie lub jeden duży. Wiadomość: Szczecin, ul. Asnyka 9-13. 7353-G

3 POKOJE z kuchnią w Jeleniej Górze zamienię na mieszkanie w Szczecinie. Szczecin, ul. Noakowskiego 20-5. 7354-G

2½ POKOJU z kuchnią, II piętro, na Pogodnie zamienię na 2 pokoje. Golęcin wyduczony, Ul. Rostworowskiego 3-10. 7355-G

MAŁŻEŃSTWO puszkuje pokoju. Tel. 343-88. 7339-G

POSZUKUJĘ mieszkania wyłączonego spod kwaterunku. Warunki do omówienia. Tel. 43-048. 7356-G

3-POKOJOWE mieszkanie z kuchnią, łazienką, I piętro, śródmieście zamienię na dwa mieszkania. Tel. 43-043. 7336-G

3-POKOJOWE mieszkanie, kuchnia, łazienka, z wygodami, ogród owocowy w Szczecinie zamienię na 3 pokoje w Trójmieście. Oferty: Biuro Ogłoszeń, pl. Hołdu Pruskiego 8 na nr 785. 7357-G

WILLĘ na Głębokiem 5-izbową zamienię na 3 mieszkania 2 i 3-izbowe, centrum, wszelkie wygody. Oferty: Biuro Ogłoszeń, pl. Hołdu Pruskiego 8 na nr 786. 7358-G

DWA pokoje, kuchnia, łazienka, nowe budownictwo pod Bielskiem, Śląsk zamienię na domek jednorodzinny w Szczecinie. Wiadomości: Piękna 8-1, Łuciów. 7342-G

3-4 OKOJOWE mieszkanie, Pogodno zamienię na czteropokojowe lub na dwa samodzielne mieszkania. Dzielnica obojętna. Wiadomość: Rostworowskiego 22-12. 7343-G

POKOJ, kuchnia, łazienka zamienię na większe. Jedności Narodowej 27-10. 7344-G

POSZUKUJĘ mieszkania, wyłączonego spod kwaterunku. Warunki do omówienia. Oferty: Biuro Ogłoszeń, pl. Hołdu Pruskiego 8 na nr 783. 7345-G

3 POKOJE, kuchnia, Pogodno zamienię na pokój z kuchnią wygody. Tel. 467-57 po godz. 17. 7346-G

3 POKOJE z kuchnią zamienię na 4 pokoje z kuchnią, Bogusława 14-7. 7348-G

TRZY pokoje zamienię na podobne, wygody. Warunki do uzgodnienia. Jedności Narodowej 34-15. 7347-G

1 POKÓJ z kuchnią, łazienką, spółdzielcze zamienię na dwa pokoje z kuchnią, parter, Żółkiewskiego 3-5. 7349-G

ZGUBY

ZGUBIONO książkę ubezpieczeniową nr 218928 seria D na nazwisko ud Tadeusz. 7361-P

ZGUBIONO dowód osobisty, amatorskie prawo jazdy, legitymację służbową na nazwisko Jerzy Nowicki. Szczecin 13, Skalista 12 m. 1. 7360-G

Nasze pytanie

Czy pani chce kupować MYTE WARZYWA?

GODNY pożałowania, zwłaszcza w lecie, jest wygląd naszych sklepów warzywniczych: brudno, wszędzie pełno ziemi sypiącej się z jarzyn, tu i tam walają się liście. Nie do pozazdroszczenia jest też praca ekspedientek, wiecznie umorusanych.

PROPONUJEMY dziś antidotum: **sprzedawać jarzyny myte!** Eksperyment taki podjęło już kilka sklepów w kraju, m. in. w Nowej Hucie, a z powodzeniem stosuje od dawna handel „społemowski" w Opolu.

Podczas niedawnego pobytu w Szczecinie posłów — członków **Sejmowej Komisji Handlu Wewnętrznego** rozmawialiśmy na ten temat z posłem Zdzisławem PIĘTKĄ, prezesem opolskiego **ZSS „Społem"**.

Sprzedaż mytych warzyw chwalą tam sobie i sprzedawcy, którzy nawiasem mówiąc unikają pracy w sklepach warzywnych oraz klienci dlatego, że dokładnie widzą, co kupują.

O tym, że sklep zyskuje na wyglądzie nie trzeba chyba nikogo przekonywać.

CAŁY handel **opolski** tak pozazdrościł sklepom PSS-owskim czystości i klientów, którzy znacznie powiększyli obroty (cena warzyw nie ulega bynajmniej podwyżce), że czyniono starania w hurtowni, aby ta dostarczała do sklepów już umyte warzywa. Dotąd sklepy PSS same je myły.

Co sądzą o projekcie klienci, ekspedienci i kierownicy szczecińskich przedsiębiorstw warzywnych?

Może tytułem próby oferować myte jarzyny w stoiskach samoobsługowych, jakie pojawiły się w kilku sklepach w śródmieściu? Byłby to wstęp do podniesienia kultury sprzedaży warzyw. Bo, przyzna to chyba każdy, owoce i jarzyny sprzedaje się teraz tak samo jak przed 100 laty. A na szerokim świecie także sklepy warzywne mają np. lodówki czy chłodnie, w których i w dzień i w nocy przechowują towar.

Urządzenia chłodnicze nie są już dzisiaj rarytasem w naszym kraju, dlatego kilka, co większych sklepów powinno je sobie zafundować.

(aż)

Bestialski ojciec własne dziecko wyrzucił z I piętra

ONEGDAJ po północy w jednym z mieszkań domu przy ul. Jagiellońskiej 35 w Szczecinie powstała gwałtowna awantura. Przy oknie na I piętrze szamotały się dwie osoby. W pewnej chwili mężczyzna wyrwał z rąk kobiety dziecko i wyrzucił je na chodnik. Wezwane bezzwłocznie pogotowie stwierdziło, że stan zdrowia dwuletniego Andrzejka S. wskutek odniesionych od upadku ran, jest beznadziejny. Milicja zaaresztowała zbrodniarza. Był nim Bolesław P., mieszkaniec wsi Borowiec w pow. szczecineckim. Przyjechał on do swej b. narzeczonej Marii S. i domagał się, aby zrzekła się roszczeń pieniężnych na utrzymanie nieślubnego dziecka. Ponieważ spotkał się z odmową, dokonał zbrodniczego czynu, za który niebawem odpowie przed sądem. (b)

Komunikat MO

KOMISARIAT PORTOWY MO w Szczecinie zatrzymał Gertrudę SZRUL

— „Truda" bez stałego miejsca zamieszkania, dokonywała kradzieży i oszustw na szkodę osób znajomych lub poznanych przygodnie.

Osoby poszkodowane proszone są o zgłaszanie się do Komisariatu Portowego MO w Szczecinie, ul. Łasztowa Nr 103 pokój 5, lub telefonicznie pod Nr 80-68 wewn. 7, celem złożenia zeznań w godzinach od 8 do 16,00.

Nie ma wecków bo huty nie wywiązują się z umów

HUTA „ŻAR" — 79.110 sztuk 1-litrowych słoi - wecka, huta szkła „RUDA OPALIN" — 20 tys. sztuk, huta „WOŁCZYN" — 15.000 sztuk — razem 114.110 sztuk wecków winne są szczecińskiemu „Argedowi" wymienione huty. Ilości te miały nadejść do Szczecina w I i II kwartale co wraz z dostawami III kwartału, wystarczyłoby wszystkim szczecińskim gospodyniom. Niestety „Arged" jest bezsilny wobec hut, tym bardziej, że nic nie pomaga naliczanie i ściąganie kar.

GDYBY „Arged" posiadał odpowiednio duże magazyny, mógłby w ciągu roku zgromadzić pewne zapasy słoi. Pozwoliłoby to uniknąć przykrych niespodzianek, jakimi w sezonie racza nas niesumienne huty. Niestety, magazynów takich nie posiada i nic nie wskazuje na to, że będzie je miał w najbliższej przyszłości. (aż)

DYREKCJA Państwowego Zakładu Wychowawczego dla Dzieci Niewidomych w Owińsku, pow. Poznań przyjmie od 1 września br. dzieci niewidome od 7 do 17 lat do szkoły podstawowej. Internat zapewniony. Bliższych informacji udziela dyrekcja w Owińsku, tel. 5.

Przechodź przez jezdnię w miejscach oznaczonych

Są jeszcze możliwości!

Dla absolwentów VII klas

NA TERENIE województwa szczecińskiego jest kilka szkół zasadniczych i zawodowych, które mogą przyjąć pewną liczbę uczniów na bieżący rok szkolny.

3-letnia Zasadnicza Szkoła Zawodowa w Choszcznie przyjmuje kandydatów do nauki w specjalnościach odlewnika i ślusarza. Podania można składać w Liceum Ogólnokształcącym w Choszcznie. Również miejscami dysponują — 3-letnia Szkoła Handlowa w Łobezie oraz 5-letnie Technikum Handlowe w Świnoujściu. Wszystkie wymienione zakłady mają internaty.

POZA TYM zgłoszenia przyjmuje Ochotniczy Hufiec Pracy, zatrudniony w SPBM—I. Przyjmowana jest młodzież po 7 klasach szkoły podstawowej, w wieku od 18 do 25 lat. Hufiec szkoli fachowców budowlanych w specjalnościach: murarz-tynkarz, zbrojarz-betoniarz, lastrikarz-posadzkarz i malarz-szklarz. Junacy za pracę na budowach otrzymują wynagrodzenie. Zakwaterowanie i umundurowanie bezpłatne.

Szczegółowych informacji udzielają: Komitet Wojewódzki oraz komitety powiatowe i miejskie ZMS, a także Komenda Hufca przy ul. Klonowicza 16, tel. 454-97. (B)

SZCZECIŃSKIE SPUTNIKI

TAKIE pojęcia, jak POCZTA i ŁĄCZNOŚĆ, jakoś automatycznie kojarzą się w naszych myślach z błyskawicznym załatwianiem spraw, z niesłychanym pośpiechem, z tempem na miarę kosmiczną... Wrzuca ktoś — powiedzmy — w Szczecinie list do Szczecina, a adresat otrzymuje przesyłkę już w ciągu trzech, najwyżej czterech, albo pięciu dni. Zaledwie 10 dni załatwiała nasza poczta telegram w sprawie zwrotu przekazu pieniężnego wysłanego na mylny adres, a w kronikach — ku chwale ŁĄCZNOŚCI i dla pamięci potomnych — z dumą zanotowano, że korespondencja z Barlinka do Pyrzyc doszła na miejsce już w ciągu tygodnia. Jeszcze jednym dowodem tego tempa i tego pośpiechu jest także wyjątkowe w świecie zjawisko, że niektóre błyskawiczne przesyłki żywnościowe trafiają u nas do rąk odbiorcy w stanie prawie świeżym.

NIE brak jednak malkontentów, którzy twierdzą, że poczta zbyt wysoko ceni swoje usługi. Niedawno zgłosił się do „Kuriera" bezwstydny osobnik, który oświadczył, że na miesiąc wyjechał na urlop, zamknął chałupę na cztery spusty, a w tym czasie naliczono mu przeszło 20 złotych za miejscowe rozmowy telefoniczne. Nieuspołeczniona jednostka! Dziwak, który nie czytuje gazet i nie wie do dziś dnia, że krasnoludki są na świecie i że poza tym POCZTA ma swoje plany i musi je wykonać.

DODAJMY, że jeszcze 300 lat temu POCZTA funkcjonowała znacznie gorzej, że ginęły przesyłki, bo na drogach grasowali bandyci, a list ze Szczecina do Warszawy szedł przeszło tydzień. A przecież w owych czasach pocztowcy dysponowali specjalnymi trębaczami, posłańcami pieszymi, dyliżansami i rozstawnymi końmi. Dziś — nic z tych rzeczy: tylko samochód, kolej, samolot i telegraf. Aha — i telefon!

Z TELEFONAMI zaś — tylko kłopot dla POCZTY. Bo proszę: u zbiegu placu Żołnierza i ul. Jaromira budowlani stawiali przez blisko pół roku niewielką chałupę o kilkuset izbach. Bodaj w kwietniu wprowadzili się tam lokatorzy, a wielu z nich napisało podanie o założenie telefonu. Podania rozpatrzono błyskawicznie, w ciągu jednego zaledwie kwartału, lecz tymczasem budynek obleczono w siatkę rusztowań, żeby otynkować ściany. Pocztowcy bardzo chcą wykopać pod murem domu swoje kanały i założyć druciki, ale boją się, żeby farba nie zabrudziła przewodów. Czekają.

CZEKAJĄ zapewne, aż wszystko będzie gotowe, aż wokół nowej chałupy ułoży się nowe chodniki; a młode małżeństwa doczekają się potomstwa. Wtedy — pewnie — rozwali się płyty chodnikowe, wyrąbie dziury w jezdniach i tynkach, po czym przeciągnie się linie telefoniczne.

A ŻE to trochę potrwa? Poczta — to nie piekarnia! Dla ludzi zaś nawet lepiej; nie będą narzekać na wadliwe połączenia, ani na rzekomo niesprawiedliwe rachunki.

PEYOTL

Wielkie spotkanie mistrzów klawiatury

Ćwiczyli na 27 fortepianach

Z INICJATYWY i staraniem Centralnego Ośrodka Pedagogicznego Szkół Artystycznych przy Min. Kultury i Sztuki odbył się w Szczecinie **3-tygodniowy ogólnopolski kurs dla pedagogów-pianistów szkół muzycznych I i II stopnia.** W kursie mającym na celu podwyższenie poziomu instrumentalno - muzycznego, a także dydaktyczno - metodycznego pedagogów, wzięły udział 64 osoby z całego kraju.

UROCZYSTE zakończenie kursu odbędzie się we wtorek 25 bm. w auli Państw. Szkoły Muzycznej w Szczecinie, przy Al. Wojska Polskiego 115. **W koncercie wezmą udział zarówno kursanci jak i profesorowie.** Sensacją będzie występ laureata Festiwalu Studenckiego we Wrocławiu — Andrzeja MAŁECKIEGO (ucznia prof. HORNOWSKIEJ), który wykona improwizacje na zadane tematy. Wstęp na koncert jest bezpłatny.

— Jesteśmy zachwyceni Szczecinem — zwierza się „Kurierowi" kierowniczka kursu prof. LACHERTOWA. **— Znaleźliśmy u was idealne warunki lokalowe i, co nie mniej ważne, bardzo troskliwą opiekę aprowizacyjną.** Kursanci mieli możność **ćwiczyć codziennie przez 4 godziny na 27 fortepianach!** Mieliśmy też okazję zwiedzić wasze piękne miasto i odbyć wycieczkę nad morze. Za gościnność dziękujemy zarówno mgr. K. BOROWIECKIEMU z Woj. Wydziału Kultury, dyrektorowi mgr HUEBNEROWI i SYNOWCOWI, a także naszemu bezpośredniemu opiekunowi, kierownikowi administracyjnemu internatu szkół artystycznych w Szczecinie — Janowi SNOPKOWI. (a)

PORTRET NASZEGO WARPNA

ŚWIĄTECZNY numer „POLITYKI" przynosi ciekawy cykl publikacji pod wspólnym tytułem „Opowieści ludzi osiadłych" (Michał Radgowski pisze o miejscowości Gubin, Ryszard Kapuściński o Cisówce — „Daleko", a Stefan Bratkowski w „Portrecie krajoznawczym" pisze o ciężkim bytowaniu ludzi w Nowym Warpnie.

„Miejscowości nadgraniczne ważne i nieważne — czytamy we wstępie. — Rzadko tam bywamy, nie znamy bytu ludzi tam osiadłych — na wschodzie i na zachodzie. To już dziś nie forpoczty obronne, nie zamknięte osady... spotykają się (tam) ludzie z sąsiadami Polski, przepływają towary i surowce niezbędne dla naszego przemysłu, wędrują nasze produkty na wschód i na zachód... W reportażach znajdziecie atmosferę życia nad granicami nowej Polski".

I ZNAJDUJEMY JĄ.

„Portret krajoznawczy" Bratkowskiego rysuje nam obraz Nowego Warpna graniczącego z niemieckim Alte Warpen. Obraz namalowany przenikliwymi barwami"... morze zabiera ziemię Rzeczypospolitej, proszę państwa... Rzeczpospolita co rok traci dalsze metry kwadratowe powierzchni, bo je morze wymywa wylizuje powoli, jak dobre lody, proszę państwa". A dalej czytamy, że tu „bieda aż piszczy, bo pracy mało", jedynie w sezonie leśnym ludzie wędrują do Puszczy Wkrzańskiej na zarobek, ale w zimie.

...„Nikt; żadna spółdzielnia czy państwowe przedsiębiorstwo nie mają tutaj ochoty inwestować, bo transport wypada za drogo. Na odmianę miejscowym władzom Szczecin nie daje uprawnień pozwalających radzić sobie we własnym zakresie... Szczecin wprawdzie dużo obiecuje, pokrzykuje, ale niewiele rozumie i serce go nie boli. A tu można by trzcinę eksploatować, plantacje wikliny założyć, z trzciny prefabrykaty robić... Urząd Morski też od wielu lat obiecuje zająć się Nowym Warpnem, któremu brzegi zjada morze; i również nic,"

Warto przeczytać!

TRZEBA „NA WYROST"

W „NOWEJ KULTURZE" Bohdan Gotowski w artykule „Za nim spoczniemy na laurach" wysuwa bardzo istotne i interesujące postulaty pod adresem naszej reformy szkolnej. Stwierdza, że rozpatrując jej administracyjne, niełatwe problemy, nie wolno tracić z pola widzenia głównego celu naszego systemu oświatowego: zapewnienia wszystkim możliwie najwyższego standartu wykształcenia.

Względy finansowe, tysiące izb szkolnych, armia nowych nauczycieli, zadecydowały o tym, że 8 klasa zostanie wprowadzona, niestety, dopiero w 1967/8. Autor proponuje więc by póki co, zainicjować nowy system nauczania w eksperymentalnych powiatach, co pozwoliłoby wypróbować zarówno nowe programy szkolne jak i zobaczyć efekty przedłużonego okresu nauczania. „Tym bardziej, że najprawdopodobniej wobec bardzo szybkiego rozwoju nauki i techniki, za 7, 8 lat staniemy wobec konieczności podjęcia przygotowań do przedłużenia obowiązku szkolnego o dalszy rok.

DALSZE propozycje autora idą w kierunku poważnego traktowania reformy rolnej jako procesu ciągłego z myślą o nieco dalszej przyszłości, niż najbliższe lata.

DALBY PILNIE POTRZEBNE

NIE możemy w naszym dzisiejszym przeglądzie pominąć tak dla nas ważkiego artykułu w „Tygodniku Morskim" jak Jana KWIATKOWSKIEGO pt. „Port dalbowy", w którym autor stwierdza, że wbrew utartym opiniom Szczecin, mający idealne ku temu warunki geograficzne, nie jest w pełni portem morsko-rzecznym. Z dwu powodów — nie posiada dostatecznej ilości taboru barkowego, brak mu dostatecznej ilości urządzeń przeładunkowych, potrzebnych w obrocie barka — statek oraz urządzeń dalbowych, bez których nie może być mowy o sprawnej obsłudze statków morskich.

„Wielkie porty światowe od dawna czerpią korzyści stąd wynikające, a my upieramy się wyłącznie przy budowie solidnych nabrzeży i dźwigów — konkluduje autor, zastrzegając się, że dalby byłyby doraźnym ale doskonałym uzupełnieniem naszych zaplanowanych inwestycji nabrzeżowych. (J)

Szmaragd 901 ✦ Szmaragd 901 ✦ Szmaragd 901

To nie tylko piękny drogi kamień

lecz doskonały

TELEWIZOR

— Pierwsza rata 900 zł —

Udoskonalony
model telewizora „SZMARAGD 901"
(produkcji WZT)

znajduje się już w sprzedaży we wszystkich salonach i sklepach
Zakładów Usług Radiotechnicznych
i Telewizyjnych w całym kraju

2692-K

JAN LITAN

— W OLSZTYŃSKIE — ciągnął dalej naczelnik — Mamrotek przybył jako repatriant. Sprawdziliśmy. Wszystkie dokumenty w porządku. Jeśli to by miał być rzeczywiście ten Sztoch — jak twierdzicie — to po co przy tak dobrym zamelinowaniu się w Olsztyńskiem, miałby narażać swoją dobrą opinię radiostacją? Tego nie rozumiem.

— Zgadzam się z wami, towarzyszu. I mnie również nie wydaje się to logiczne. Ale zobaczymy. W naszej pracy nie ma reguł. A co Mamrotek robił w pierwszej połowie maja? Czy gdzieś wyjeżdżał?

— Chwileczkę, sprawdzę w notatkach. Owszem. Wyjeżdżał w sprawach służbowych w Poznańskie, Gdańskie i w Bydgoskie.

— A czy był na przyjęciu u Stanukowskich w ich rocznicę ślubu?

— Tak. Był i wyszedł razem ze wszystkimi o trzeciej nad ranem. Do domu wrócił dopiero około ósmej rano. Prawdopodobnie śledził Syburaka i natrafił na odpowiedni moment, żeby sfotografować dokumenty. Miał szczęście...

SPORO czasu zajęło nam omawianie sprawy zachowania się Sztocha na terenie, na którym obecnie mieszkał. Nie doszliśmy do konkretnych wniosków w sprawie powiązania Sztocha z żoną inżyniera Syburaka. Nikt z nas nie potrafił stwierdzić z całą pewnością, że została ona zwerbowana. Mogła być również przez swoją gadatliwość, bezwiednym dostawcą wiadomości. Rola Stanukowskiego była oczywista. Jak ustalono, Sztocha przedstawił jako swego kuzyna, ułatwił mu uzyskanie pracy, mieszkania. Jego były wspólnik, przebywający obecnie za granicą i powiązany według ostatnich naszych danych z wywiadem, wskazał zapewne wywiadowi na Stanukowskiego, jako na człowieka, u którego bywa Syburak — inżynier pracujący nad wojskowym wynalazkiem. Wówczas nastąpił przerzut Sztocha z Olsztyńskiego. Stanukowski w obawie przed wsypą za przestępstwa gospodarcze, zgodził się na udzielanie mu pomocy.

— A co zrobimy z Syburakiem? — zapytał jeden z młodych pracowników.

— To sprawa skomplikowana. Porozumiem się z generałem. Syburak naruszył obowiązujące przepisy o przestrzeganiu tajemnicy i według mojej opinii, powinien za to odpowiadać.

* * *

JAK ująć Sztocha? Zadanie nie było zbyt trudne. Szkopuł był tylko w tym, żeby ująć go żywcem, by w ostatniej chwili nie zdążył zażyć trucizny. Szpiedzy są przeważnie w ten środek zaopatrywani. Nie dopuszczałem na moment myśli, by mógł on wymknąć się z moich rąk.

Postanowiłem rozegrać tę grę w jego mieszkaniu. Od wywiadowców wiedziałem, że jest w domu. Starałem się być jak najbardziej spokojny i opanowany. Najmniejszy błąd mógł sprowadzić nieprzewidziane trudności. Zniweczyć mój kilkumiesięczny wysiłek. Była to sprawa także mojej zawodowej i osobistej ambicji.

WOLNO wchodziłem po schodach. Za mną szedł sąsiad Sztocha. Jego zadaniem było zapukać do mieszkania Sztocha, po czym usunąć się i zrobić mi miejsce.

Dotychczas wszystko szło zgodnie z moimi przewidywaniami. Sztoch otworzył drzwi i stanął w nich zdziwiony. Nie spodziewał się niczego. Uniemożliwiłem mu zamknięcie drzwi, wsuwając nogę i w sekundzie znalazłem się wewnątrz mieszkania z pistoletem gotowym do strzału.

— Ręce do góry, panie Sztoch — powiedziałem głosem pełnym triumfu — i zrywając z twarzy charakteryzację, dodałem: — Spotkaliśmy się, co?

SZTOCH trzymając posłusznie ręce wzniesione do góry, cofał się wolno w głąb pokoju. Nie spuszczałem go z oka, czując jednocześnie jakieś dziwne rozdwojenie jaźni.

— Ja- jeden — pełen napięcia trzymałem szpiega na muszce pistoletu, ja- drugi — chłonąłem wszystkie szczegóły jego twarzy. Gdzie ta szrama, u diabła, czy to na pewno ta twarz? Zacząłem żałować, że nie wziąłem na górę kogoś do pomocy. Wydawało mi się, że Sztoch cofając się, zbliża się w stronę otwartego okna.

(d. c. n.) (38)

sport sport sport sport sport

Brrr...

Masowa kąpiel w falach Bałtyku
dodatkową atrakcją
międzynarodowych regat „Gryfa"

WRESZCIE TYSIĘCZNE RZESZE wczasowiczów z całego kraju marznących i oblewanych obficie deszczem na polskim wybrzeżu mają jakąś atrakcję. Już od sobotnich godzin przedpołudniowych punktem zainteresowania są międzynarodowe regaty żeglarskie o Puchar Gryfa Pomorskiego. Impreza ta zgromadziła na starcie około 600 uczestników na ponad 200 jednostkach. Jest to niewątpliwie największa impreza żeglarska w historii szczecińskiego sportu.

PO OTWARCIU, które nastąpiło 22 lipca o godzinie 11 i miało piękną oprawę, w godzinach popołudniowych wystartowały pierwsze jednostki. Były to jachty przybrzeżne. Pół godziny później na wzburzone morze wypłynęły do walki na tzw. ośmioboku olimpijskim jednostki w klasach „Star", „Dragon", „Omega", „Pirat" i „Latający Holender". Te regaty wzbudziły największe zainteresowanie ponieważ można je było obserwować z brzegu. A emocji było co niemiara. Co chwilę któryś z jachtów kładł się na wodę a jednostki ratownicze wyciągały z zimnych fal jego załogę po przymusowej kąpieli. Te liczne wywrotki są dodatkową atrakcją dla mieszkańców Krakowa, Katowic czy Warszawy, którzy często po raz pierwszy obserwują zawody żeglarskie.

WARTO więc, aby organizatorzy wykorzystali tę okoliczność i przez megafony starali się informować widzów o przebiegu i zasadach żeglarskiej walki.

Wczoraj odbywały się w dalszym ciągu regaty przybrzeżne i w klasach olimpijskich. W sobotę o godzinie 20 wystartowały do walki na dystansie ok. 300 mil morskich jachty pełnomorskie. Powrót pierwszych jednostek z tej trasy spodziewany jest w godzinach nocnych 25 lipca. W dniu 26 zakończą się regaty na ośmioboku olimpijskim. Sztormowa pogoda i duża fala stwarza poważne trudności, mimo to jednak impreza przebiega sprawnie. (ps)

Warszawski „Import" zaszkodził widowni

● Zając nadal najszybszy
● Grundmann wygrał „Omnium"
● Skandal z karetką

TRÓJKA ASÓW kolarskich: ZAJĄC — GRUNDMANN — WACHECKI była ozdobą sobotnich wyścigów na torze. Pozostałych dwu dziestu zawodników tworzyło jedynie tło dla walki tych wieloletnich rywali.

Solidarnie trójka ta podzieliła się zwycięstwami. Solidarnie, lecz po zaciętej, trwającej do ostatnich metrów dystansu walce.

ZAJĄC, jak było do przewidzenia wygrał sprinty. Konkurencja ta trwała w sobotę zbyt długo, gdyż brali w niej udział wszyscy uczestnicy, a repasaże słabszych kolarzy nie mogą, rzecz jasna, być atrakcyjne. Dla wyścigu finałowego, w którym spotkali się trzej wielcy rywale warto było przyjść na tor. W pierwszym wyścigu Zając zajął znakomitą pozycję i nie ulegało wątpliwości... ale na kilkanaście metrów przed linią dwustumetrówki „złapał gumę". Wyścig powtórzono. Bezapelacyjnie triumfował Zając.

WYŚCIG AUSTRALIJSKI przyniósł sukces Grundmannowi. Przyszło mu to tym łatwiej, że Zając został wyeliminowany na pięć okrążeń przed końcem, a Wachecki miał defekt. Tutaj jednak byliśmy świadkami innego popisu. Popisu nieudolności kompletu sędziowskiego. Nadal więc aktualna jest sprawa podniesienia jakości sędziowania. Sobotni „areopag" mylił się przy każdej decyzji, co wywoływało zrozumiałe, choć nie zawsze kulturalne protesty widowni. Dotyczy to szczególnie grupy przebywających na obozie w Szczecinie studentów UW, którzy dość licznie zjawili się na torze. Czasowy „import" ze stolicy w sposób widoczny zmienił zachowanie się szczecińskiej publiczności kolarskiej. Na niekorzyść!

GŁÓWNY WYŚCIG sobotniego „Omnium" na 50 okrążeń wygrał Wachecki, mimo, iż ostatnie okrążenia jechał już na zdemolowanym rowerze. Wyścig był naprawdę ciekawy. Do ostatnich okrążeń trwała walka między trójką pretendentów do głównego zwycięstwa, jednak... ...Wrażenie z tej imprezy psuły: fatalna pogoda, zapadające ciemności (zbyt ryzykownie wyznaczono godzinę rozpoczęcia wyścigu na 19) oraz groźna kraksa. W pewnej chwili na prostej przed metą zakłębiło się od rowerów i ciał, i na torze zostało pięciu kolarzy. Wyglądało to tak groźnie, iż publiczność wstała z miejsc. Na szczęście część zawodników wyszła z tego bez większego szwanku, kilku jednak odniosło obrażenia. Odniesiono ich na murawę i...

...I TUTAJ nastąpił skandal. W momencie, kiedy na murawie leżeli kontuzjowani zawodnicy, mimo kilkakrotnych wezwań nie zjawiał się lekarz. Było to tym dziwniejsze, że organizatorzy zgodnie z przepisami zamówili na cały czas trwania zawodów dyżurną karetkę pogotowia i karetka ta na początku zawodów istotnie była. Nie było natomiast ani karetki, ani lekarza w momencie, kiedy był on najbardziej potrzebny. Karygodna lekkomyślność. Wiadomo bowiem, że zawody na betonowym torze zawsze grożą wypadkiem. Szczęście, iż groźnie wyglądająca kraksa, skończyła się stosunkowo szczęśliwie. Co by jednak było, gdyby o życiu człowieka decydowały minuty?

Mamy nadzieję, że władze wyciągną odpowiednio surowe konsekwencje w stosunku do winnych.

W OGÓLNEJ punktacji za trzy konkurencje, tzw. „Omnium" zwyciężył GRUNDMANN 26 pkt przed ZAJĄCEM 25 pkt i WACHECKIM 19 pkt. Wydaje się jednak, że gdyby startował Bek „pogodziłby" wszystkich trzech. Łodzianin jeszcze w przeddzień wyścigu potwierdził swój przyjazd, na starcie jednak się nie stawił. Wydaje się, że sprawa zobowiązań zawodników w stosunku do organizatorów imprez powinna być również wreszcie uregulowana przez PZKol. Obecnie bowiem panuje w tej materii zupełna anarchia. (Rak)

Szczecin - Neubrandenburg na stole

W ŚWIĄTECZNĄ sobotę Szczecin gościł reprezentację pingponga z Neubrandenburga.

Przeciwnikiem gości z NRD były zespoły okręgu szczecińskiego.

W spotkaniu mężczyzn wysokie zwycięstwo odnieśli szczecinianie **11:4.** Natomiast **w pojedynku pań** zwycięstwo przypadło Niemkom **11:9.**

Wszystkie swoje walki wygrali LEGUTOWA, DENISIUK oraz ADAMCZAK (Arkonia) i HYŻY (Sparta Gryfice). Zawiodła natomiast RADWAN, która przegrała zdawałoby się pewną partię i tym samym zespół kobiecy stracił szansę na remis. 1 punkt uzyskały szczecinianki w grze podwójnej (Legut — Denisiuk).

Mężczyźni natomiast wygrali obydwa deble: GRZESIAK — HYŻY i para Arkonii ADAMCZAK — KOŁODZIEJ. Pozostałe punkty dla drużyny męskiej uzyskali: KOŁODZIEJ, GRZESIAK (Orzeł Żydowce) i GRUSZCZYŃSKI (Orzeł Żydowce).

Wytnij i zachowaj

6 SIERPNIA

Legia — Lechia	(1:1)
ŁKS — Stal M.	(1:1)
Odra — Zawisza	(0:1)
Pol. Bydg. — Cracovia	(1:4)
Ruch — Lech	(0:1)
Stal S. — Górnik	(1:4)
Wisła — Pol. Byt.	(0:3)

9 SIERPNIA (środa)

Cracovia — Legia	(2:3)
Górnik — Pol. Bydg.	(5:0)
Lech — Odra	(0:1)
Lechia — Wisła	(1:1)
Pol. Byt. — Ruch	(4:0)
Stal M. — Stal S.	(0:1)
Zawisza — ŁKS	(0:3)

13 SIERPNIA

Lechia — Cracovia	(1:0)
Legia — Górnik	(1:5)
ŁKS — Lech	(0:1)
Odra — Pol. Byt.	(1:2)
Pol. Bydg. — Stal M.	(0:2)
Stal S. — Zawisza	(1:1)
Wisła — Ruch	(0:4)

20 SIERPNIA

Górnik — Cracovia	(3:2)
Lech — Stal S.	(3:1)
Pol. Byt. — ŁKS	(1:0)
Ruch — Lechia	(0:0)
Stal M. — Legia	(1:2)
Wisła — Odra	(2:4)
Zawisza — Pol. Bydg.	(2:2)

27 SIERPNIA

Cracovia — Stal M.	(5:1)
Lechia — Górnik	(0:2)
Legia — Zawisza	(2:2)
ŁKS — Wisła	(1:2)
Odra — Ruch	(3:3)
Pol. Bydg. — Lech	(1:3)
Stal S. — Pol. Byt.	(2:2)

3 WRZEŚNIA

Lech — Legia	(0:2)
Odra — Lechia	(0:1)
Pol. Byt. — Pol. Bydg.	(7:1)
Ruch — ŁKS	(1:1)
Stal M. — Górnik	(1:7)
Wisła — Stal	(0:0)
Zawisza — Cracovia	(1:4)

6 WRZEŚNIA

Cracovia — Lech	(1:1)
Górnik — Zawisza	(6:0)
Legia — Pol. Byt.	(1:0)
ŁKS — Odra	(1:5)
Pol. Bydg. — Wisła	(0:4)
Stal M. — Lechia	(2:0)
Stal S. — Ruch	(1:0)

10 WRZEŚNIA

Dzień Młodego Piłkarza

Finał turnieju o Puchar Przeworskiego i Michałowicza, finał klubowych mistrzostw Polski juniorów, mecz Warszawa — Śląsk o Puchar Milenium oraz mecze jubileuszowego turnieju Poznańskiego OZPN.

17 WRZEŚNIA

Lech — Górnik	(0:3)
Lechia — ŁKS	(0:0)
Odra — Stal S.	(2:2)
Pol. Byt. — Cracovia	(2:1)

I liga w jesieni

Ruch — Pol. Bydg.	(1:0)
Wisła — Legia	(1:0)
Zawisza — Stal. M.	(0:2)

24 WRZEŚNIA

Cracovia — Wisła	(0:1)
Górnik — Pol. Byt.	(0:0)
Lechia — Zawisza	(1:0)
Legia — Ruch	(1:4)
Pol. Bydg. — Odra	(1:1)
Stal M. — Lech	(0:1)
Stal S. — ŁKS	(1:3)

27 WRZEŚNIA

CSRS B. — Polska B.

7 PAŹDZIERNIKA

NRD — Polska (jun.)

8 PAŹDZIERNIKA

Polska A. — NRF A.
NRF — Polska (młodz.)

15 PAŹDZIERNIKA

ŁKS — Pol. Bydg.	(1:2)
Odra — Legia	(0:0)
Pol. Byt. — Stal M.	(3:4)
Ruch — Cracovia	(3:1)
Stal S. — Lechia	(1:2)
Wisła — Górnik	(0:3)
Zawisza — Lech	(0:2)

22 PAŹDZIERNIKA

Polska A. — NRD A.
Rumunia — Polska (młodz.)
Polska — Rumunia (jun.)

29 PAŹDZIERNIKA

Cracovia — Odra	(1:2)
Górnik — Ruch	(2:0)
Lech — Lechia	(0:2)
ŁKS — Legia	(1:5)
Pol. Bydg. — Stal S.	(1:6)
Pol. Byt. — Zawisza	(0:0)
Stal M. — Wisła	(1:3)

5 LISTOPADA

Polska A. — Dania A.
Dania — Polska (młodz.)

12 LISTOPADA

Cracovia — ŁKS	(2:1)
Górnik — Odra	(1:1)
Lech — Pol. Byt.	(1:4)
Lechia — Pol. Bydg.	(0:1)
Legia — Stal S.	(2:1)
Stal M. — Ruch	(1:2)
Zawisza — Wisła	(1:5)

19 LISTOPADA

ŁKS — Górnik	(1:2)
Odra — Stal M.	(0:0)
Pol. Bydg. — Legia	(0:3)
Pol. Byt. — Lechia	(1:0)
Ruch — Zawisza	(2:0)
Stal S. — Cracovia	(1:1)
Wisła — Lech	(0:0)

Do tabeli tej dołączyliśmy, dla orientacji naszych Czytelników, wyniki spotkań rozegranych przez wymienione drużyny w I rundzie. Wyniki te podane są w takiej samej kolejności, jak ustawione są w drugiej rundzie drużyny, tzn., że np. mecz Ruch — Zawisza zakończył się zwycięstwem Ruchu 1:0.

Dziś godz. 18

Mecz piłkarski
Czarni - repr. Ueckermünde
(NRD)
Stadion przy ul. Chopina

„Plamy na słońcu" podziałały na publiczność!

W nietowarzyskiej atmosferze
zakończono
towarzyski mecz

GŁÓWNĄ ATRAKCJĄ sportową wczorajszej niedzieli był międzynarodowy mecz piłkarski I-ligowego zespołu z Bukaresztu Progresul z reprezentacją Szczecina. Niewiele jednak brakowało, by ta sportowa impreza przerodziła się w coś nie mającego nic ze sportem wspólnego.

PO 70 MINUTACH ciekawej i emocjonującej gry, w której Rumuni demonstrowali dobre wyszkolenie techniczne i dawno już nie widzianą u nas szybkość, kilka fatalnych werdyktów sędziowskich zepsuło doszczętnie przyjemną atmosferę.

Po raz pierwszy od wielu lat byliśmy świadkami niesportowych demonstracji ze strony widowni i niesportowego zachowania się zawodników na boisku. Prowadzący ten mecz p. Łoński, od początku niezaradny, stracił zupełnie głowę po podyktowaniu, być może wątpliwej, „jedenastki" za faul bramkarza rumuńskiego na Kielcu.

NIE MA SENSU analizować teraz czy decyzja była słuszna czy nie. Skoro jednak została wydana, arbiter powinien był panować nad sytuacją. Niestety, stracił zupełnie głowę. Dopuścił do demonstracji ze strony gorącokrwistych Rumunów i niepotrzebnego, nie kulturalnego odwetu ze strony szczeciniaków. Doszło do wzajemnego przepychania się, wyrzucania się z boiska i ogólnego rozgardiaszu. To zaś z kolei podburzyło pewną część widowni, która zaczęła manifestować w sposób dawno u nas już nie widziany. Tak więc w konsekwencji mecz, który przecież miał być towarzyskim spotkaniem, skończył się w zupełnie nie towarzyskiej atmosferze. Wniosek na przyszłość: nie wystarcza sprowadzać dobre drużyny — trzeba czasami zapraszać również i dobrych sędziów. Widocznie nie mamy takich w Szczecinie. Sędzia często bowiem ma wpływ na całą atmosferę meczu. Bo przecież nie plamy słoneczne!

NIEDZIELNY mecz był również okazją do przeglądu większości zawodników obydwu szczecińskich zespołów ligowych. Przegląd ten niestety nie wypadł okazale. Tylko nieliczni ligowcy demonstrowali dobrą formę. W ataku zadowolił KIELEC, który był chyba najlepszym zawodnikiem w polskim zespole. Dobrze grał JABŁONOWSKI oraz po przerwie bramkarz MENDALKO, który zmienił Putkowskiego. Mendalko miał kilka pięknych parad, które widownia nagrodziła oklaskami, ponosi jednak winę za jedną z puszczonych bramek. (Rak)

Już „zawrót głowy"?

Mimo dogodnej sytuacji
mecze w Szczecinku i Żaganiu
nie będą łatwe

4 tys. widzów zebranych w sobotę na stadionie przy ul. Chopina powtarzało pytanie: „Jak to się stało, że Czarni, którzy przez 80 min. byli w sobotę nieporadni pod bramką przeciwnika, potrafili wygrać przed tygodniem z Wartą w Poznaniu i to aż 3:1?"

PYTANIE pozostałoby chyba bez odpowiedzi, gdyby nie ostatnie 9 min gry, kiedy to gospodarze zrezygnowali wreszcie z koronkowych zagrań, zerwali się do ataku i błyskawicznie zaaplikowali gościom ze Szczecinka dwie bramki. Wpierw Noiński dostawszy piłkę w połowie boiska ograł pomocników i obrońców, minął interweniującego bramkarza i rąbnął do pustej bramki. 3 min. później Ziółkowski przejął dokładne podanie Pacanowskiego i podwyższył wynik na 2:0. W 4 min. przed końcem zawodów szybki Nowakowski zdobył w pełni zasłużoną, jedyną dla Darzboru bramkę.

Po poznańskim zwycięstwie widzowie spodziewali się więcej po Czarnych. Czyżby dwa sukcesy już przewróciły zawodnikom w głowie? Czeka Czarnych przecież trudny rewanż z Darzborem w Szczecinku. Jak nam oznajmił trener Darzboru — p. Żukowski, jego zespół dołoży wszelkich starań, aby zrewanżować się szczeciniakom „z nawiązką". Trener Żukowski, porównując zespoły Czarnych ze Szczecina i Żagania, uważa tych drugich za znacznie groźniejszych. Jego zdaniem Darzbór zagrał w sobotę o całą klasę gorzej niż z Wartą Poznań (2:3) i Czarnymi Żagań (2:3).

Darzbór w najbliższą środę 26 bm. rozegra swe niedzielne spotkanie w Poznaniu z Wartą.

W DRUGIM spotkaniu grupy I, w której walczą szczecińscy Czarni, WARTA Poznań niespodziewanie uległa w Żaganiu miejscowym Czarnym 0:1. Bramkę decydującą o zwycięstwie zdobył w 55 min. pomocnik gospodarzy. Tym samym w grupie tej jedyną drużyną, która może jeszcze pokrzyżować plany szczecinia kom są CZARNI Żagań.

Tabela tej grupy przedstawia się następująco:

1. Czarni Sz.	3	6	6:2
2. Czarni Ż.	3	4	4:3
3. Warta	3	2	4:6
4. Darzbór	3	0	5:8

W pozostałych spotkaniach padły następujące wyniki: POMORZANIN Toruń rozgromił HURAGAN Morąg 5:1, MARYMONT Warszawa zwyciężył STAL Kraśnik 1:0, UNIA Oświęcim uległa SZOMBIERKOM Bytom 1:2, RKS Raków pokonał STAR Starachowice 2:1 i wreszcie w grupie VI PANCERNI wygrali z WŁÓKNIARZEM Pabianice 3:2.

Cz. Kuszewski

Nowy rekord Sosgórnika

W ŁODZI odbyły się dwudniowe zawody lekkoatletyczne o puchar przewodniczącego CRZZ — Logi Sowińskiego reprezentacji Wojska Polskiego i Związków Zawodowych. W meczu tym SOSGÓRNIK rzutem 18.45 m ustanowił NOWY REKORD POLSKI, lepszy od dotychczasowego o 24 cm.

DRUGI REKORD POLSKI padł w biegu na 500 m kobiet. Ustanowiła go filigranowa HASSE, która uzyskała czas 1.13,5 min.

WYDAWCA: Szczecińskie Wydawnictwo Prasowe RSW „PRASA" w Szczecinie. REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Szczecin, pl. Hołdu Pruskiego 8, III ptr, redaguje Kolegium. TELEFONY: centrala 430-21, sekretarz nacz. redaktora 457-41, zastępca nacz. redaktora 430-21 (wewn. 31), sekretarz redakcji 478-21, dział miejski 462-35, dział łączności z czytelnikami 450-21, dział sportowy 427-77, dział morski 450-21, Biuro Ogłoszeń 344-44, redakcja poranna (po godz. 6) 378-91, dalekopisy 425-14. PRENUMERATA: Zamówienia na prenumeratę indywidualną przyjmuje Przedsiębiorstwo Upowszechnienia Prasy i Książki „Ruch" w Szczecinie — konto PKO Nr V-13770-116 oraz wszystkie Urzędy Pocztowe i listonosze. Szczecińskie Zakłady Graficzne C-8